GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAŃ ŚRODA 31 STYCZNIA 1973

Wydanie A Rok XXIX Nr 26 (8998) Cena 50 gr

W Helsinkach

Wystąpienie przedstawiciela Polski

Na wtorkowej sesji wielostronnych rozmów przygotowawczych do Europejskiej Konferencji Bezpieczeństwa kontynuowano dyskusję nad porządkiem dziennym konferencji, szczególnie nad punktem pierwszym, obejmującym problemy bezpieczeństwa. Przemawiali delegaci Danii, Szwecji, Szwajcarii, Polski, Austrii, Francji, Belgii, Malty i Hiszpanii. Wszyscy mówcy podkreślali duże znaczenie zgłoszonych w poniedziałek propozycji radzieckich formułujących między innymi zadania dla powołanych już komisji, które będą się zajmować zagadnieniami bezpieczeństwa i zasad współżycia państw w Europie.

Przewodniczący delegacji polskiej, ambasador **Adam Willmann**, zwrócił uwagę, że projekt radziecki wychodzi naprzeciw postulatom wielu państw i zasługuje na pełne poparcie. Stwierdził on, że zwłaszcza w Europie, gdzie istnieją państwa o odmiennych ustrojach, należące do odmiennych sojuszów, zachodzi konieczność ścisłego przestrzegania wyraźnie określonych zasad regulujących stosunki między państwami.

Polska przywiązuje duże znaczenie do tego, by w uchwałach konferencji należyte miejsce zapewnić zasadzie nienaruszalności granic i integralności terytorialnej. (PAP)

Walki na południu kraju

Sajgon zakłóca pokój w Wietnamie

Nowe incydenty zbrojne zakłóciły we wtorek trzeci dzień pokoju w Wietnamie, chociaż z doniesień agencyjnych wynika, że natężenie starć osłabło. Z informacji napływających z Sajgonu można również wywnioskować, że podobnie jak w dwóch dniach poprzednich, armia sajgońska narusza porozumienie o zawieszeniu broni przede wszystkim w okręgach podstołecznych, w północnej prowincji Quang Tri i w rejonie miasta Tay Ninh, w pobliżu granicy kambodżańskiej, około stu kilometrów na północny zachód od Sajgonu.

Przewodniczący delegacji Polski, Kanady, Węgier i Indonezji w Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli spotkali się we wtorek w Sajgonie i obradowali przez 3 godziny. Jednakże, jak donosiła we wtorek wieczorem z Sajgonu agencja Reutera, MKNiK nie osiągnęła na razie postępu w staraniach o wysłanie w teren grup inspekcyjnych. Przyczyną tego jest zwłoka w pracach czterostronnej komisji wojskowej, złożonej z przedstawicieli DRW, TRR RWP, USA i władz sajgońskich.

Komisja ta zebrała się wprawdzie w poniedziałek na pierwsze posiedzenie robocze, ale, jak się okazuje, zajmowała się głównie incydentem wywołanym na lotnisku w Sajgonie przez funkcjonariuszy celnych, którzy zażądali od przedstawicieli TRR RWP przybyłych z Paryża i Hanoi wypełnienia formularzy imigracyjnych. Delegaci TRR RWP odmówili temu żądaniu, tłumacząc, że są tak samo południowymi Wietnamczykami jak celnicy. Również członkowie delegacji DRW zaprotestowali przeciwko traktowaniu ich jak zwykłych pasażerów.

Według informacji Reutera, z powodu opóźnienia się prac komisji wojskowej MKNiK nie uzyskała od niej jeszcze środków transportu i dokumentacji niezbędnej do rozpoczęcia pracy w terenie.

W Hanoi Ministerstwo Spraw Zagranicznych DRW ogłosiło oświadczenie ostro potępiające administrację sajgońską i USA za naruszanie porozumienia paryskiego.

MSZ DRW stanowczo żąda od USA i administracji sajgońskiej, aby natychmiast przerwały wszelkie akcje wojskowe, wycofały swe wojska z wyzwolonych terenów Wietnamu Południowego i położyły kres wszystkim działaniom, które utrudniają normalną pracę delegacjom DRW i TRR RWP w czterostronnej komisji wojskowej.

✱

Wiceprezydent USA, Spiro Agnew, przybył we wtorek do Sajgonu i rozpoczął rozmowy z Thieu na temat stosunków między Stanami Zjednoczonymi a rządem sajgońskim w okresie powojennym Deklaracja, jaką Agnew złożył w Sajgonie przedstawicielom prasy, zawierała akcenty sprzeczne z duchem porozumienia paryskiego. Wiceprezydent oznajmił m. in., że Stany Zjednoczone „uznają rząd Republiki Wietnamu (tj. administrację sajgońską — przyp. red) za jedyny prawowity rząd Wietnamu Południowego". Warto w związku z tym przypomnieć, że w sobotę w Paryżu sekretarz stanu USA William Rogers złożył podpis pod tekstem porozumienia pokojowego wymieniającego jako jedną ze stron Tymczasowy Rząd Rewolucyjny Republiki Wietnamu Południowego i że wszystkie artykuły porozumienia traktują TRR RWP i administrację sajgońską jako dwie równorzędne strony południowowietnamskie.

✱

Lotnictwo amerykańskie nadal bombarduje tereny Laosu opanowane przez siły patriotyczne. W Kambodży, według doniesień wtorkowych, doszło do walk na północ od stolicy tego kraju — Phnom Penh. Nasilenie walk jest tam jednak mniejsze niż w Wietnamie Południowym.

W Waszyngtonie zakomunikowano, że do Zatoki Tonkińskiej wysłano cztery okręty w celu rozminowania wód u wybrzeży Wietnamu Północnego, zgodnie z porozumieniem podpisanym w Paryżu. Rzecznik Pentagonu oznajmił, że rozpoczęto przygotowania do przeniesienia siedziby dowództwa lotniczego USA w Wietnamie Południowym na terytorium Syjamu.

✱

Leonid Breżniew spotkał się wczoraj w Moskwie z Le Duc Tho, specjalnym doradcą delegacji DRW na rozmowy paryskie.

Komitet Centralny KPZR i rząd radziecki wydały w wielkim Pałacu Kremlowskim obiad na cześć członka Biura Politycznego, sekretarza KC PPW Le Duc Tho oraz członka Biura Politycznego KC PPW, wicepremiera i ministra spraw zagranicznych DRW, Nguyen Duy Trinha. (PAP)

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 30 stycznia br. zapoznało się ze sprawozdaniem z przyjacielskiego spotkania czołowych przedstawicieli partii i rządów PRL i CSRS, które odbyło się w dniach 26-28 bm. w Czechosłowacji.

Biuro Polityczne w pełni aprobowało rezultaty spotkania, które mają doniosłe znaczenie dla dalszego rozszerzenia i pogłębienia stosunków przyjaźni i współpracy z bratnią Czechosłowacką Republiką Socjalistyczną, jak również dla umocnienia jedności i zwartości socjalistycznej wspólnoty. Zalecono rządowi jego organom oraz instancjom partyjnym podjęcie niezbędnych prac w celu zapewnienia pełnej realizacji przyjętych podczas spotkania ustaleń.

Biuro Polityczne wysłuchało **informacji ministra spraw zagranicznych o sytuacji w Wietnamie** po podpisaniu porozumienia w sprawie zakończenia

Dokończenie na str. 2

Ogłaszamy plebiscyt

W dzisiejszym „Głosie" znajdą Czytelnicy szczegóły plebiscytu na Wielkopolan — 72. Będzie to już trzeci kolejny plebiscyt, w którym Czytelnicy będą mogli głosować na 10 wybranych obywateli kandydujących do tego zaszczytnego tytułu.

Drukujemy także krótkie charakterystyki wszystkich kandydatów na Wielkopolan — 72. (ms)

Polskie fabryki kwasu siarkowego dla ZSRR

Nową serię kompletnych urządzeń 5 fabryk kwasu siarkowego zakupił od nas Związek Radziecki. Kontrakt na dostawy tych obiektów, zaprojektowanych i wykonanych przez polskich specjalistów, został podpisany 30 bm. między polską centralą „Polimex-Cekop" a radziecką „Tiechmaszimport".

Ten poważny dorobek naszego kraju, który stał się nie tylko producentem i eksporterem siarki, ale również dostawcą dóbr inwestycyjnych, stawia Polskę w czołówce światowej. (PAP)

Stoczniowcy zbudują 5 dodatkowych statków

Stoczniowcy i w tym roku znaleźli się wśród pierwszych, którzy odpowiedzieli na list Sekretariatu KC PZPR i Prezydium Rządu. Załogi przedsiębiorstw Zjednoczenia Przemysłu Okrętowego podjęły zobowiązania o dodatkowej produkcji wartości blisko 1.081 mln zł. Najważniejszą pozycją tych zobowiązań będzie zbudowanie dodatkowo 5 statków.

PAP

Pluszowe misie

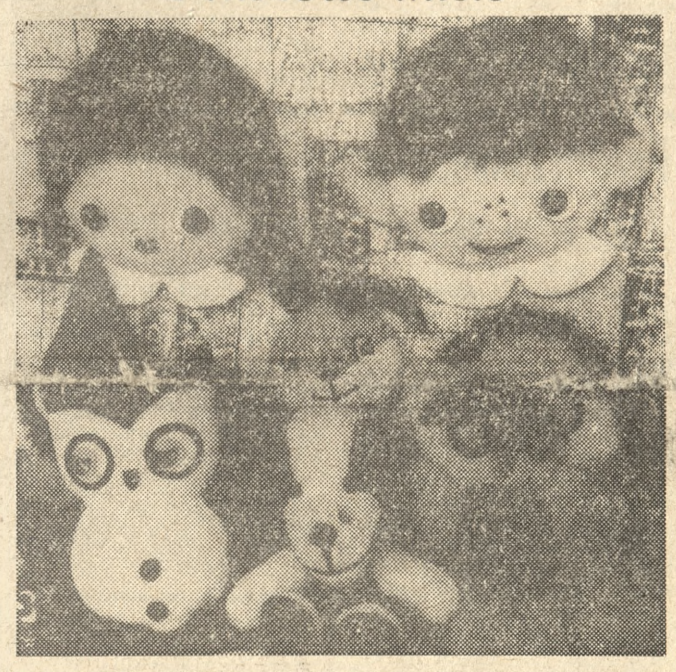

Nie od dzisiaj wiadomo, że nic tak nie rozwija osobowości dziecka jak dobra, dostosowana do wieku, zainteresowań i stopnia rozwoju — zabawka. Największą popularnością, chyba od pokoleń, cieszą się zwykłe pluszowe misie. Wśród producentów niedźwiadków prym wiedzie siedlecka Spółdzielnia Pracy „Miś". Na zdjęciu: niektóre z wzorów zabawek produkowanych w tej wytwórni.

CAF — fot. Uchymiak

Józef Fajkowski wiceministrem kultury i sztuki

Prezes Rady Ministrów mianował dr. **Józefa Fajkowskiego** podsekretarzem stanu w Ministerstwie Kultury i Sztuki.

J. Fajkowski urodził się w 1927 r. w Szczuczynie, pow. Grajewo, w rodzinie chłopskiej. Ukończył studia wyższe na Uniwersytecie im. Mikołaja Kopernika w Toruniu, a następnie uzyskał tytuł doktora nauk historycznych. W latach 1953-1958 był nauczycielem w Lęborku i Bartoszycach, a następnie do 1962 r. pełnił funkcję przewodniczącego Zarządu Wojewódzkiego Związku Młodzieży Wiejskiej w Olsztynie. Od 1962 do 1964 r. pracował na stanowisku kierownika Wydziału Kultury i Sztuki w Prezydium WRN i dyrektora muzeum w Olsztynie. Od 1965 r. pracował w Ludowej Spółdzielni Wydawniczej, a następnie był dyrektorem Centralnego Ośrodka Szkolenia ZSL w Warszawie.

Od 1971 r. do chwili obecnej był prezesem Wojewódzkiego Zarządu ZSL w Gdańsku. Poseł na Sejm PRL VI kadencji. Jest członkiem ZSL. (PAP)

Obok portu północnego powstaje rafineria „Gdańsk"

W lipcu 1975 r. do portu północnego w Gdańsku zawinie pierwszy 100-tysięcznik z ładunkiem ropy naftowej. Idea maksymalnego skrócenia transportu ropy przeznaczonej do przerobu w rafinerii zadecydowała o zlokalizowaniu zakładu przetwórczego w bezpośrednim sąsiedztwie portu północnego, który połączony zostanie rurociągiem z rafinerią „Gdańsk"

Prace przy budowie tych dwóch olbrzymich obiektów — portu północnego i rafinerii „Gdańsk" zostały ściśle zharmonizowane tak, by pierwszy transport ropy ze statku zbiegł się z uruchomieniem pierwszego bloku paliwowego rafinerii. Oznacza to niezwykle krótki, zaledwie 3-letni cykl inwestycyjny olbrzymiego obiektu budowanego kosztem 8 mld zł na terenie pomiędzy Wisłą Martwą i Wisłą Śmiałą.

Rafineria „Gdańsk", jedna z największych inwestycji polskiej chemii w obecnej 5-latce, należeć będzie do najnowocześniejszych obiektów tego typu w Europie.

W ciągu jednej doby będziemy otrzymywać 10 tys. ton różnego rodzaju produktów: benzyny motorowej, olejów napędowych i opałowych, gazów płynnych do potrzeb domowych, a także wysokogatunkowych olejów do potrzeb motoryzacji.

Nowa rafineria powstaje w niewielkiej odległości od centrum Gdańska. Problem ochrony środowiska nabiera więc szczególnej wagi i był szeroko dyskutowany. Opracowano program maksymalnego zabezpieczenia powietrza i wód zatoki.

PAP

Watykan chwilowo nie uzna Izraela

W wywiadzie dla bejruckiego dziennika „Daily Star" nuncjusz papieski w Libanie, mgr Alfredo Bruniera oświadczył, że Watykan nie uzna państwa Izrael tak długo, jak długo nie zostanie rozwiązany konflikt na Bliskim Wschodzie.

POGODA

Zachmurzenie duże z lokalnymi większymi przejaśnieniami w dzielnicach północnych. Miejscami opady śniegu, a na zachodzie deszcze lub mżawki. Lokalnie mgły, zwłaszcza na zachodzie. Temperatura maksymalna od minus 4 st. na wschodzie, zera w centrum i plus 5 st. na zachodzie. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków wschodnich, na zachodzie z kierunków zachodnich.

M. Schumann w Rumunii

We wtorek sekretarz generalny Rumuńskiej Partii Komunistycznej i przewodniczący Rady Państwa Rumunii Nicolae Ceausescu przyjął ministra spraw zagranicznych Francji, Maurice Schumanna, przebywającego w Rumunii z 2-dniową wizytą oficjalną.

Ceausescu przyjął Rockefellera

Przewodniczący Rady Państwa SRR Nicolae Ceausescu przyjął 29 bm. przebywającego w Bukareszcie prezesa banku amerykańskiego „The Chase Manhattan Bank" Davida Rockefellera. Rozmowa dotyczyła możliwości współpracy gospodarczej oraz rozwijania wzajemnych stosunków finansowo-bankowych.

Rozmowy NRF — Egipt

W Kairze rozpoczęły się wczoraj rozmowy gospodarcze NRF — Egipt mające na celu rozszerzenie dotychczasowych stosunków między obu państwami.

Premier W. Brytanii w USA

Premier W. Brytanii Edward Heath udał się do Waszyngtonu na rozmowy z przedstawicielami rządu USA. W trakcie spotkania z prezydentem Richardem Nixonem mają być poruszone sprawy dotyczące stosunków USA z rozszerzoną Europejską Wspólnotą Gospodarczą, zagadnienia walutowe i kwestia bezpieczeństwa na kontynencie europejskim.

Skarga Zambii

W Nowym Jorku obradowała w poniedziałek Rada Bezpieczeństwa rozpatrując skargę Zambii wobec reżimu rasistowskiego w Rodezji, który podjął kroki godzące w suwerenność Zambii. Przedstawiciel tego kraju zaproponował, aby sekretarz ONZ wysłał do Zambii swego przedstawiciela w celu zbadania sytuacji na granicy zambijsko-rodezyjskiej.

Islandia woła o pomoc

Premier Islandii, Olafur Johannesson, zaapelował w poniedziałek wieczorem, podczas specjalnego posiedzenia parlamentu, do zagranicy o udzielenie pomocy repatriantom z wyspy Heymaey, którzy musieli ją opuścić po gwałtownym wybuchu wulkanu. Parlament islandzki przeznaczył wstępnie 500 milionów koron na fundusz pomocy dla 5 tys. mieszkańców wyspy.

Gość z Moskwy w Waszyngtonie

Na zaproszenie burmistrza Waszyngtonu we wtorek przybył tu przewodniczący Moskiewskiej Rady Miejskiej W. Promysłow.

Na granicy syryjsko-izraelskiej

Syryjski rzecznik wojskowy oznajmił w Damaszku, że we wtorek kilka formacji samolotów izraelskich usiłowało wtargnąć w przestrzeń powietrzną Syrii kierując się od granicy libańsko-syryjskiej. Rzecznik dodał, że do akcji natychmiast wkroczyły myśliwce syryjskie, zmuszając nieprzyjacielskie samoloty do wycofania się w kierunku Libanu.

W walce z pornografią

Specjalna brygada Scotland Yardu przeprowadziła w końcu ubiegłego tygodnia szeroko zakrojoną akcję przeciwko sklepom z publikacjami pornograficznymi w londyńskiej dzielnicy Soho. Policjanci dokonali rewizji w 50 „sex-shopach" i skonfiskowali kilka ton książek i pism pornograficznych.

PAP · RADIO · INF. WŁ. · TELEFONEM · PAP

KRÓTKO

PRZESZKODY Z DROGI

Jest konstrukcja — brak decyzji

POM Opalenica należy do najlepszych w województwie. Splendoru przysparzają ośrodkowi dobrze i szybko wykonywane remonty, pomoc w mechanizacji gospodarstw indywidualnych oraz własna, nowoczesna produkcja. Wytwarzane są tu głównie urządzenia ułatwiające prace w rolnictwie.

Jest to produkcja uboczna, a więc niewielka. Cenne jest jednak, że zastosowane przy niej rozwiązania konstrukcyjne i technologiczne są głównie dziełem miejscowych specjalistów. Tak na przykład w Opalenicy produkuje się rocznie około 300 — 350 przyczep wyładowczych T005. POM jest właścicielem dwóch patentów na rozwiązanie konstrukcyjne zawarte w tej przyczepie.

Ostatnio przygotowano w POM produkcję nowoczesnej przyczepy samozbierającej T009. Służy ona do zbierania słomy, siana i zielonki, a więc eliminuje w części pracę ludzką, ułatwia zabiegi hodowlane. Próbne egzemplarze tej przyczepy wykonane na indywidualne zamówienia zdały znakomicie egzamin. Ich użytkownicy domagają się kolejnych agregatów. Sama „Agroma" zgłasza chęć zakupienia 5 000 takich przyczep! Wydawałoby się, że nic nie powinno stać na przeszkodzie rozpoczęciu seryjnej produkcji tego poszu-

Dokończenie na str. 5

Nasze kontakty

Hannelore Goering w redakcji „Głosu"

W ramach długoletniej współpracy naszej redakcji z redakcją wychodzącego w stolicy NRD tygodnika „Wochenpost" przybyła do nas dziennikarka tej redakcji **Hannelore Goering**. Interesuje się ona przykładami współpracy polsko — NRD-owskiej w Polsce. Odwiedzą między innymi kilka obiektów przemysłowych, w których montuje się urządzenia z NRD. (cz)

Po komunikacie GUS

Wyprzedzenia i napięcia

Opublikowany w niedzielnej „Trybunie Ludu" Komunikat Głównego Urzędu Statystycznego o rozwoju gospodarki narodowej i wykonaniu Narodowego Planu Gospodarczego w 1972 roku, potwierdził wcześniejsze wstępne oceny, stawiane w grudniu na forum Sejmu oraz w początku stycznia, na krajowej naradzie gospodarczej. Tempo poprawy warunków bytu ludności było szybsze od planowanego.

Średnie płace realne zatrudnionych w gospodarce wzrosły o 6,5 procent. Dochody ludności rolniczej o 10 proc. Wydatki państwa na ochronę zdrowia (po raz pierwszy w historii Polski objęto wieś bezpłatnym lecznictwem), opiekę społeczną, kulturę i sztukę oraz kulturę fizyczną wzrosły o 14,6 proc. i osiągnęły sumę 40,5 mld zł. Wzrosły renty i emerytury oraz zwiększył się zakres innych świadczeń socjalnych dla ogółu ludności. Zagwarantowano stabilność kosztów utrzymania.

Szybciej niż planowano rozwijała się gospodarka. Dynamika przyrostu produkcji przemysłowej — 10,8 proc., była najwyższą od 12 lat. Nakłady na inwestycje osiągnęły rekordową kwotę 263,3 mld zł i były wyższe o 21,5 procent od nakładów 1971 roku. Po raz pierwszy w pełni wykonano plan oddawania obiektów do użytku. Dobre rezultaty uzyskało rolnictwo. Produkcja roślinna wzrosła o 7 proc., a zwierzęca o 9,5 proc.

Duże przyspieszenie nastąpiło w unowocześnianiu naszego przemysłu. Jeśli np. cała produkcja przemysłowa kraju wzrosła w ubr. o 10,8 proc., to produkcja urządzeń automatycznej regulacji i sterowania — o 17,5 proc., maszyn elektrycznych — o 14,5, farmaceutyków — o 25,1, a maszyn matematycznych — o 31,7 proc.

W przemyśle maszynowym uruchomiono 670 nowych wyrobów, w chemicznym około 550, w spożywczym 165 itd. W przemyśle lekkim uruchomiono m. in. produkcję tkanin poliamidowych do szycia odzieży sportowej, a także bistoru (polska „kremplina"), przędz teksturowanych, nowego rodzaju tkanin futerkowych i zamszowych, niektórych rodzajów obuwia damskiego, koszul z cienkich tkanin elano-bawełnianych i wiele innych atrakcyjnych wyrobów, wzbogacających rynek i polepszających samopoczucie ludzi.

Uważna lektura komunikatu GUS nakazuje jednak zwrócić uwagę także na mniej korzystne tendencje i relacje ekonomiczne. Choć produkcja przemysłowa wzrosła o 10,8 proc., to wytwarzanie energii elektrycznej tylko o 9,4 proc. W Wielkopolsce ta relacja jest jeszcze mniej korzystna: przemysł zwiększył wytwórczość o 12,7, a energetyka tylko o 7,4 proc. Tymczasem wiadomo, że produkcja energii powinna wyprzedzać wytwórczość wszystkich pozostałych gałęzi przemysłu i działów gospodarki, jako że jest dla nich źródłem ciepła, napędu i światła.

Podobna sytuacja jest w budownictwie. Rozmiary robót zwiększyły się w ubr. aż o 14,4 proc. (inwestycji w ogóle — o 21,5 proc.), lecz produkcja cementu wzrosła tylko o 6,9, a cegły — o 7,5 proc. W Wielkopolsce odpowiednio: 11,1 i 2,3 proc. Jeśli ta niekorzystna relacja nie ulegnie szybko zmianie, budownictwo stale będzie napotykało barierę materiałową.

Bardzo dobrze, iż na te słabe punkty naszej gospodarki nacelowane są obecnie zobowiązania załóg w odpowiedzi na apel partii i rządu. Budowniczowie drugiej części Elektrowni „Pątnów" postanowili np. dać pierwszy strumień energii o 2 miesiące wcześniej, a załogi licznych cegielni i betoniarni chcą przyspieszyć tempo produkcji. Czyli — stać nas na więcej.

P. Ch.

Inwestycje — na miarę potrzeb

Szkolnictwo wyższe wychodzi z impasu budowlanego

Z początkiem br. zarysowały się szanse na generalną poprawę w budownictwie akademickim. Dotychczas plany inwestycyjne szkolnictwa wyższego nie były całkowicie realizowane.

Nienadążanie budownictwa za stale wzrastającymi potrzebami uczelni sprawiło, iż obecnie w dużej mierze właśnie liczba domów studenckich, stołówek, laboratoriów i sal wykładowych decyduje o liczbie przyjmowanych na studia, a nie — tak, jak być powinno — potrzeby kadrowe kraju. Szansę na poprawę tej sytuacji dają zwiększone poważnie nakłady finansowe na inwestycje oraz powołanie z początkiem br. Biura Studiów i Projektów Szkolnictwa Wyższego i Zakładów Naukowych.

Biuro ma spełniać wiele funkcji. Przede wszystkim przyczyni się do scentralizowania wszystkich prac projektowych. Dotychczas prawie identyczne domy studenckie, budowane np. w Poznaniu, Wrocławiu, Rzeszowie czy Lublinie, były równolegle i od podstaw projektowane przez przypadkowe zespoły w poszczególnych miastach. Teraz będzie można sięgać po gotowe projekty, a w przypadku budynków nietypowych mieć gwarancję, że projekt opracowany zostanie przez dobrych fachowców.

Biuro, przez odpowiednie zmiany organizacyjne, zmierzać będzie do ścisłego powiązania całego cyklu budowlanego — od projektu do oddania użytkownikom. Chodzi o to, by projektant, a nie — jak dotychczas inny specjalista — kontrolował realizację budowy. Oprócz praktycznych korzyści płynących z takiej organizacji pracy — nikt oprócz projektanta nie przypilnuje lepiej realizacji inwestycji — ma to jeszcze jedną zaletę. Zintegrowanie działalności badawczej, projektowej, studyjnej i realizacji umożliwi szybkie stosowanie w praktyce nowych technologii i technik budowlanych, nowoczesną organizację pracy, a to z kolei pozwoli szybciej i lepiej budować.

Z chwilą powołania Biura pracownicy tej placówki przystąpili do inwentaryzacji wykonanych, prowadzonych bądź planowanych prac projektowo-badawczych na terenie całego kraju. Inwentaryzuje się też całą bazę lokalową z uwzględnieniem wyposażenia i stanu technicznego obiektów wszystkich ośrodków akademickich.

PAP

Dębiński skazany na karę śmierci

Sąd Wojewódzki w Łodzi ogłosił 30 bm. wyrok w sprawie Janusza Dębińskiego i Konstantego Federa oskarżonych o popełnienie dwóch zabójstw: 14 września ub. r. w Rszewie koło Konstantynowa zamordowali oni taksówkarza — Stanisława Pachę, zaś w kilka godzin później w Fabianowie k. Ostrowa Wlkp. — stolarza Jana Barczyńskiego. Akt oskarżenia zarzucał im także m. in. nieudany napad na pocztę oraz dokonanie kradzieży z włamaniami.

Sąd uznał, że wina oskarżonych została w pełni udowodniona i skazał: J. Dębińskiego na karę śmierci z pozbawieniem praw publicznych na zawsze, a K. Federa — na 25 lat pozbawienia wolności i utratę praw publicznych na lat 10. (W momencie popełniania morderstwa K. Feder nie miał ukończonych 18 lat). (PAP)

Najlepsze w kraju

Zespoły młodego rolnika z Wielkopolski

Zespoły młodego rolnika, prowadzone przez Związek Młodzieży Wiejskiej, mają w Wielkopolsce znaczne osiągnięcia w rozwijaniu specjalizacji i prostych form kooperacji w gospodarstwach indywidualnych. Pod hasłem: „W ZMR — start do nowoczesnego rolnictwa", odbywa się od 1968 r. współzawodnictwo, którego organizatorami są: ZG ZMW, redakcje „Plon" i „Młody Rolnik" oraz spółdzielczość wiejska. Na 1145 zespołów uczestniczących w IV etapie aż 544 zgłoszono z Wielkopolski.

Do oceny krajowej za rok ubiegły przedstawiono z naszego województwa 25 najlepszych zespołów. Trzy z nich zdobyły nagrody I stopnia po 12 tysięcy złotych, zajmując pierwsze miejsca wśród 5 wyróżnionych w ten sposób zespołów.

Zespół Młodego Rolnika ze wsi **Krzywosądów** w powiecie pleszewskim, kierowany przez przewodniczącego **Czesława Balcerka** i opiekuna **Romualda Haina**, wyróżnił się szczególnie w modernizacji budynków inwentarskich, poprawiając warunki zoohigieniczne. Uzyskiwał też wysokie plony zbóż. Kolejny laureat — ZMR z **Dalek** w powiecie gnieźnieńskim, kierowany przez **Kazimierza Świerkowskiego**, przy pomocy opiekuna **Ksawerego Czerniaka**, uzyskał wysoką obsadę bydła. ZMR w **Wojnowicach** w powiecie leszczyńskim, któremu przewodzi **Marian Mruk** (opiekun **Ryszard Bryński**), ma dobre wyniki w specjalistycznej hodowli trzody chlewnej.

Nagrody, na odbytej ostatnio naradzie w ZG ZMW, wręczył zwycięskim zespołom minister rolnictwa **Józef Okuniewski**.

(emp)

Rozstrzygnięcie konkursu „Polska zaprasza"

Rozstrzygnięty został ogólnopolski konkurs otwarty dla członków Związku Polskich Artystów Plastyków i studentów wyższych szkół plastycznych na plakat turystyczny pn. „Polska zaprasza" Pośród zwycięzców znaleźli się poznaniacy: jedną z dwóch II nagród (I nie przyznano) zdobył **Tadeusz Piskorski**, a dwie spośród trzech III nagród — **Barbara i Grzegorz Marszałkowie** oraz **Włodzimierz Schmidt**. Ponadto T. Piskorski otrzymał nagrodę PLL „Lot" W. Schmidt — Spółdzielni „Turysta" i **Feliks Śmiełowski** — Centralnego Biura Podróży „Polres". (mb)

KRONIKA DNIA

Konkurs piosenki radzieckiej

W siedzibie Zarządu Wojewódzkiego TPPR w Poznaniu odbyło się wczoraj posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Organizacyjnego XII Ogólnopolskiego Konkursu Piosenki Radzieckiej. Jak poinformowano, eliminacje wojewódzkie Konkursu odbędą się w Pałacu Kultury w Poznaniu 31 marca i 1 kwietnia br. Koncertu laureatów wysłuchamy 9 kwietnia, również w Pałacu Kultury (Sala Wielka). Koncert ten uświetni zakończenie obchodów 50-lecia ZSRR, podczas którego m. in. wystąpią także artyści zawodowi Poznania. W Pałacu Kultury czynna będzie ponadto wystawa z okazji 50-lecia Kraju Rad. Laureaci konkursu otrzymają w tym dniu cenne nagrody. Na zwycięzcę I miejsce czeka wyjazd do Związku Radzieckiego.

Trójka najlepszych śpiewaków pojedzie do Inowrocławia na eliminacje centralne w dniach od 26 do 29 kwietnia br., których zwycięzcy wezmą udział w Festiwalu Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze w dniach od 13 do 17 czerwca br. (mb)

Na drodze do „Tarpana"

30 bm. w Poznaniu zawarta została umowa o współpracy naukowo-technicznej Wielkopolskich Zakładów Naprawy Samochodów — przyszłego producenta samochodów osobowo-towarowych dla rolnictwa z Politechnika Poznańska. Instytut Maszyn Roboczych uczelni zobowiązał się kształcić kadrę inżynieryjną w specjalnościach technologii montażu samochodów, konstrukcji nadwozia, obróbki plastycznej na zimno. Instytut Technik Chemicznych prowadzić będzie badania nad udoskonaleniem powłok antykorozyjnych.

Zakłady udostępnią Politechnice swoje wydziały dla przeprowadzania prób i badań naukowych.

PAP

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Dokończenie ze str. 1

wojny i przywrócenia pokoju w Wietnamie oraz o podjętych krokach w związku z udziałem Polski w międzynarodowej komisji nadzoru i kontroli w Wietnamie. Biuro Polityczne zaakceptowało wnioski przedstawione w informacji.

Biuro Polityczne zapoznało się z przebiegiem zebrań sprawozdawczo-wyborczych w podstawowych, zakładowych i gminnych organizacjach partyjnych oraz pierwszych powiatowych, miejskich i dzielnicowych konferencji. Oceniono, że kampania sprawozdawczo-wyborcza odpowiada postawionym przed nią celom.

Biuro Polityczne wysoko ocenia zaangażowanie tysięcy towarzyszy, którzy w toku twórczej dyskusji i formułowania programów działania, śmiało i krytycznie ustosunkowywali się do występujących w ich zakładach, instytucjach i środowiskach braków i zaniedbań, wskazywali na istniejące hamulce utrudniające równanie do przodujących przedsiębiorstw, ujawniali źródła złą tkwiące w wadliwej organizacji pracy, niewłaściwych postawach, przejawiające się w braku dyscypliny i niegospodarności, a także formułowali sposoby i środki ich przezwyciężania. Pozytywnie oceniono fakt, że wiele miejsca w kampanii sprawozdawczo-wyborczej poświęcono problemom ideowo-politycznym, w tym zwłaszcza kształtowaniu socjalistycznych postaw i stosunków międzyludzkich.

Szczególne uznanie wyraża Biuro Polityczne tym kolektywom partyjnym w mieście i na wsi, które w toku kampanii sprawozdawczo-wyborczej skupiły uwagę na wykrywaniu rezerw oraz możliwości produkcyjnych i odpowiadając na list Sekretariatu KC oraz Prezydium Rządu podjęły zobowiązania o dodatkowej produkcji na rynek i eksport.

Biuro Polityczne wysłuchało informacji o postulatach i wnioskach, jakie w toku zebrań sprawozdawczo-wyborczych zgłoszone zostały we wszystkich sprawach dotyczących ludzi pracy, zalecając wnikliwe ich rozpatrzenie oraz podjęcie niezbędnych przedsięwzięć dla poprawy organizacji i warunków pracy, bardziej efektywnego wykorzystania czasu pracy, oszczędności materiałów i surowców, aktywności i kwalifikacji kadr. Dobra atmosfera polityczna tej wielkiej kampanii powinna stanowić podstawę do dalszego doskonalenia stylu działalności partyjnej opartej na ścisłej więzi z ludźmi pracy, rozwinięcia ideowo-politycznej ofensywy uzyskiwania coraz lepszych wyników w realizacji programu społeczno-gospodarczego VI Zjazdu Partii.

PAP

„Kierowco pomóż dziecku"

Wśród najlepszych także poznaniacy

Od kilku już tygodni w całym kraju trwa cenna społeczna akcja „Kierowco pomóż dziecku". Jej celem jest dobrowolne i nieodpłatne przewożenie dzieci do szkół.

Jednym z najbardziej aktywnych uczestników akcji jest Wacław Baranowski pracujący w Wielkopolskich Zakładach Przemysłu Ziemniaczanego w Luboniu. (PAP)

Zniesienie ograniczeń w ruchu osobowym z Jugosławią

W nawiązaniu do komunikatów z dnia 9 i 12 grudnia ubiegłego roku informujących o okresowym zamknięciu granic PRL z krajami, w których wystąpiła epidemia pryszczycy, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych komunikuje o zniesieniu ograniczeń w ruchu osobowym z Jugosławią w związku z wygaśnięciem choroby w tym kraju.

Wyjazdy z Polski do Jugosławii i odwrotnie z uwagi na grzewanie pryszczycy w krajach tranzytowych, dopuszczalne są tylko samolotami. (PAP)

Przestrzenne zagospodarowanie kraju tematem obrad sejmowych komisji

Stan prac nad założeniem projektu planu przestrzennego zagospodarowania kraju do 1990 r. był przedmiotem obrad sejmowej komisji planu gospodarczego budżetu i finansów.

Informację o przebiegu tych prac przedstawił I zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — **Józef Pinkowski.** Stwierdził on, że plan zagospodarowania przestrzennego kraju powinien dynamizować rozwój kraju, wpływać na optymalne wykorzystanie potencjalnych możliwości poszczególnych regionów. Prace nad tym planem realizowane są z niespotykanym dotychczas rozmachem. Prowadzi się je równolegle w województwach i resortach.

Z uwagi na znaczenie gospodarki morskiej, potencjału aglomeracji śląsko-krakowskiej, a także aktywizacji północno-wschodnich obszarów kraju, dla tych makroregionów przygotowuje się odrębne plany przestrzenne.

Dążenie do racjonalnego wykorzystania możliwości rozwojowych wszystkich obszarów kraju w powiązaniu z działaniem zmierzającym do ochrony środowiska naturalnego dyktują potrzebę stopniowej korekty obecnego rozmieszczenia sił wytwórczych kraju. Powinna ona polegać na przesuwaniu akcentów urbanizacji i uprzemysłowienia z południa na środek i północ kraju. Przyjęta zasada umiarkowanej koncentracji lepiej pozwoli na zachowanie walorów przyrodniczych obszarów o szczególnym znaczeniu dla intensyfikacji produkcji rolnej oraz wypoczynku i turystyki. (PAP)

półprzystanie

Haitański styl

W Haiti — najbardziej zacofanym kraju Ameryki Łacińskiej — od blisko dwóch lat sprawuje formalne rządy dożywotni prezydent 22-letni Jean-Claude Duvalier, sukcesor na tym dyktatorskim stanowisku swego zmarłego ojca. Ale najważniejszym autorytetem w tym państwie jest jego 59-letnia matka i (jak ją tam nazywają) wdowa po Papie Doc. To ona ostatnio zadecydowała o usunięciu z fotela ministra spraw wewnętrznych Rogera Lafontanta w zaledwie 9 tygodni potem, gdy osiągnął to stanowisko. Powodów tej dymisji znalazło się bez liku: Lafontant wywierał bowiem wpływ na syna wdowy, pragnąc uniezależnić go od jej woli; przedsięwziął pewne kroki, które pozwalały przypuszczać, że przynajmniej częściowo zlikwidowane zostaną niektóre nielegalne źródła dochodów pani Duvalier i jej doradców ze starej gwardii jej męża Francois, uzyskiwanych ze szkodą dla państwa: ba, z inspiracji Lafontanta nawet zazwyczaj milczący na takie tematy arcybiskup Port-au Prince pozwolił sobie na krytykę przepychu, w którym żyje rządząca elita.

I pomyśleć, że Lafontant tak niedawno uzyskał fotel ministerialny z przyzwolenia wdowy po Papie Doc... Tak, ale przedtem, przez blisko rok, ubiegał się o to stanowisko, obdarowując wdowę i jej syna samochodami i innymi luksusowymi prezentami.

I wtedy zapowiadał się na dobrego ministra, w najlepszym haitańskim stylu. Nawet rząd określił go jako „osobistego przyjaciela" prezydenta. Ale — jak widać — w Haiti nie wystarcza być przyjacielem szefa państwa, jeśli nie jest się posłusznym woli jego matki

(rek)

Kto wygrał samochód?

W dniach 29 i 30 bm. odbyły się w Poznaniu losowania premii PKO w postaci samochodów osobowych, przeznaczonych dla właścicieli premiowych książeczek samochodowych, wystawionych na terenie m. Poznania i wojew. poznańskiego. Wylosowano 174 samochody. Przypadły one na następujące numery książeczek oszczędnościowych (z wkładami po 6.000 zł i 9.000 zł).

32.384 US, 122.805 US, 177.592 UOZ, US, 2.919.997 US, 2.920.044 US,
267.018 US 270.751 US, 486.172 US, 2.922.945 US, 2.924.326 US, 2.924.421
564.252 US, 564.621 US, 646.785 US, US, 2.926.615 US 2.927.732 US,
647.566 US, 650.780 US, 651.570 US, 3.334.059 US 3.336.245 US, 3.336.608
654.245 US, 654.631 US, 655.549 US, US, 3.336.945 US, 3.420.764 US,
656.488 US, 794.989 US, 796.700 US, 3.421.405 US, 3.422.504 US, 3.422.565
801.025 US, 802.455 US, 853.018 UO, US, 3.422.904 US, 3.427.890 US,
884.194 US, 890.216 US, 921.497 UO, 3.430.979 US, 3.432.921 US, 3.433.923
924.974 UO, 990.537 US, 993.967 US, US, 3.434.066 US, 3.435.634 US,
998.483 US, 998.882 US, 1.000.047 US, 3.436.879 US 3.437.997 US, 3.438.772
1.177.061 US, 1.181.042 US, 1.183.744 US, 3.439.076 US, 3.602.670 US,
US, 1.184.794 US, 1.289.125 US, 3.602.671 US 3.603.813 US, 3.611.005
1.375.173 US 1.375.297 US, 1.377.266 US, 3.611.219 US, 3.613.237 US,
US, 1.379.296 US, 1.379.324 US, 3.616.483 US, 3.618.006 US, 3.618.468
1.383.330 US 1.516.503 US, 1.521.147 US, 3.619.119 US, 3.791.504 US,
US, 1.522.482 US, 1.524.978 US, 3.791.603 US, 3.796.692 US, 3.800.704
1.599.735 US, 1.602.879 US, 1.606.332 US, 3.802.054 US, 3.803.124 US,
US, 1.606.501 US, 1.608.001 US, 3.803.665 US, 3.805 403 US, 3.806.235
1.608.198 US, 1.782 597 US, 1.783.544 US, 3.808.977 US, 3.809.353 US,
US, 1.787.889 US, 1.893.287 US, 3.812.201 US, 3 813 542 US, 3 813.583
1.884.071 US 2.012.840 US, 2.119 146 US, 3.818.756 US, 3.820.862 US,
US, 2.119 937 US, 2.120.800 US, 3.821.358 US, 3.821.420 US, 3.821.588
2.154.994 UO, 2 171.366 UO, 2.253 347 US, 3.821.976 US, 3.824.962 US,
US, 2.256.716 US 2.258 393 US, 3.825.319 US, 3.826.718 US, 3.830 386
2.259.073 US, 2.261.090 US, 2.320 920 US, 3.831.536 US, 3.832.133 US,
UO, 2.322 030 UO, 2 322.433 UO, 3.832.621 US, 3.833.587 US, 3.836.114
2.349.676 UO, 2.395 316 US, 2.396 492 US, 3.838 093 US, 3.841.492 US,
US, 2.396 782 US, 2.396.932 US, 3.842.641 US, 3.842 804 US, 3 842.849
2.398.796 US 2 404 010 US, 2.522 197 US, 3.842 946 US, 3.846.832 US
US, 2.526.564 US, 2.602 198 US, 3.848.157 US 3.850 056 US, 3.853 919
2.603.157 US 2.603 227 US, 2.603 017 US, 3.855 437 US, 3.855.699 US
US, 2.610.119 US, 2.611 828 US, 3.856.475 US, 3 857.743 US 3.861.024
2.615 154 US, 2.615 432 US, 2.616 991 US, 3.865.596 US,
US 2.618 009 US 2.913.281 US
2.913.285 US, 2.916.566 US, 2.919.701

Powyższa tabela ma charakter wyłącznie informacyjny. (na)

HUMOR I SATYRA

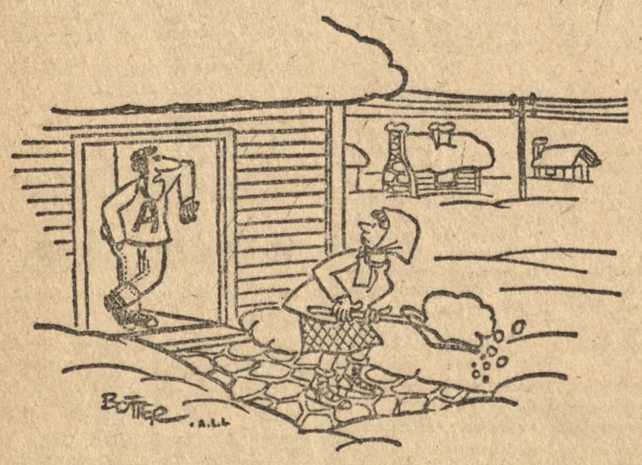

— Mamo, zostaw to odwalanie śniegu. Przecież może to zrobić ojciec jak wróci z pracy.

GŁOS WIELKOPOLSKI
31 I 1973 Nr 26 (9008)
Dzisiejszy serwis informacyjny opracowała Bogna Wojciechowska

WIELKOPOLSKIE PRZYSPIESZENIA

Rzeczywiście — Nowe Miasto

Każdego kto nie bywa często na Nowym Mieście, zdumiewa tempo zachodzących w tej poznańskiej dzielnicy przemian. Jej nazwa, ustalona w roku 1950 nieco na wyrost (jako że prawobrzeżna część Poznania obok przemysłowych miała wówczas więcej cech wiejskich, niż miejskich), zaczyna odpowiadać treści. Dzielnica rzeczywiście staje się Nowym Miastem, przyczym wszyscy, z którymi na ten temat rozmawiałem na dzielnicowej konferencji partyjnej są zdania, że od 2 lat jest to coraz szybszy proces.

Weźmy dla przykładu wzajemne proporcje między obszarem dzielnicy, ludnością, przemysłem i mieszkaniami.

Jeszcze w roku 1970, na około 47 procentach całego terytorium Poznania — bo tak duża jest ta dzielnica — zamieszkiwało tylko 14 procent ludności miasta. Nowomiejski przemysł wytwarzał 33 procent produkcji przemysłowej Poznania i angażował podobną część zatrudnionych w miejskiej gospodarce. Lecz większość z nich nie mieszkała na terenie dzielnicy. O Nowym Mieście mówiło się, że tam się zarabia na życie, natomiast mieszka się, robi zakupy i bawi — na drugim brzegu Warty... Co się działo w godzinach przewozowych szczytów — lepiej nie przypominać.

W ciągu minionych 2 lat realizacji pogrudniowej polityki partii, wiele się w tej materii poprawiło.

Tempo przyrostu produkcji osiągnęło nie notowany dotychczas poziom i równocześnie nastąpiło gwałtowne przyspieszenie w procesach urbanizowania dzielnicy, w nasycaniu dziewiczych dotąd terenów elementami miejskiej inżynierii, handlu, oświaty, kultury itp. To się widzi i czuje.

Na przykład jeszcze 2 lata temu, gdy była mowa o Ratajach, kojarzono sobie na ogół tę nazwę z dość wąskim pasem ziemi między Wartą i Starołęcką, wypełnianym rzędami nowych bloków. W ciągu tych 2 lat, Rataje „eksplodowały" w głąb obszernej pustaci, aż hen, po Żegrze i Szczepankowo.

A przecież nie jest to jedyny w tej dzielnicy teren budowlany. Nowe mury widuje się coraz gęściej na Osiedlu Warszawskim, w Antoninku, w Minikowie, w Marlewie a także bliżej dawnego centrum dzielnicy: na Śródce i na Zawadach. „Pomet" i Poznańska Fabryka Łożysk Tocznych zorganizowały tu ruch pracowniczego budownictwa indywidualnego, który zaczyna ogarniać także załogi innych fabryk.

Ale najpierw trzeba było stworzyć ku temu niezbędne warunki. Po pierwsze: dać ludziom zarobić, żeby mogli inwestować. Po drugie: poszerzyć sieć dróg, kolektorów ściekowych, ujęć wodnych, przewodów energetycznych i gazowych a także radykalnie usprawnić komunikację — żeby chcieli inwestować właśnie tu, na Nowym Mieście. Był to jeden z elementów partyjnego programu i władzom dzielnicy udało się go zrealizować. Dochody ludności dzielnicy rosły w tempie nie notowanym od wielu lat. Podobnie — wyposażenie dzielnicy w infrastrukturę.

Mimo, iż roboty wodociągowo-kanalizacyjne koncentrowały się głównie na Ratajach, wywarły jednak swój wpływ także na inne rejony. Np. zakończenie w sierpniu 1972 przebudowy magistrali wodociągowej na Nowym Mieście wydatnie poprawiło ciśnienie w sieci oraz zwiększyło dostawy wody dla tego regionu. Dzięki społecznej pomocy mieszkańców i załóg zakładów położono wodociągi w ul. ul. Pustej, Kruszwickiej i Iłżańskiej. Doprowadzono wodę do ogrodów działkowych w Kobylempolu itd.

Dla starych mieszczuchów, którzy od urodzenia mają w mieszkaniu kran, zlew i ustęp — nie mówiąc o gazie, centralnym ogrzewaniu i ciepłej wodzie w łazience — fakt doprowadzenia komuś H_2O do mieszkania niewiele mówi. Oni nigdy nie nosili wody wiaderkami, nie dmuchali w palenisko i nie biegali „za potrzebą" na podwórze. Na Nowym Mieście sporo ludzi tak właśnie dotychczas żyło. Dla nich komunalne zdobycze ostatnich 2 lat oznaczają rewolucję cywilizacyjną.

Po raz pierwszy po wojnie, w latach 1971-1972 w dzielnicy wykonano całkowicie plan budowy sieci handlowej, gastronomicznej i usługowej. Na Ratajach stanęły 3 duże SAM-y ogólnospożywcze, pawilon pralniczy, otwarto 15 innych lokali handlowo-usługowych. Liczne nowe placówki tego typu, najczęściej w dzierżawionych lokalach, powstały we wszystkich innych rejonach rozległej dzielnicy. Walnie poprawiło się zaopatrzenie. Mieszkańcy odetchnęli. Już nie muszą nosić tylu zakupów z miasta.

Większa jeszcze poprawa nastąpiła w tych 2 latach w miejskiej komunikacji. Dzielnica zyskała 5 nowych linii autobusowych: zwiększono częstotliwość jazdy tramwajów oraz ostatnio wprowadzono szybkie połączenie z Wildą i Górczynem tramwajem linii „12". Na Nowym Mieście jeździ się obecnie najwygodniej. Oczywiście, tam gdzie dochodzą autobusy i tramwaje.

Wszystko to sprawia, że ludzie coraz chętniej osiedlają się na Nowym Mieście. Obserwuje się wzmożony przepływ ludności z lewego brzegu Warty na prawy, bliżej miejsca pracy, wody i zieleni, której jest tu sporo. Świadczą o tym liczby. Jeśli w latach 1969-70 ludność Nowego Miasta wzrosła o około 10 000 osób, to w latach 1971-72 prawie o 15 000.

Z partyjnego programu działania w dzielnicy wynika, że w następnych latach tendencja ta będzie się wzmagała. Bo nowomiejski przemysł rozwinie się. Jego zaplecze naukowo-techniczne, instytuty, centralne laboratoria i biura konstrukcyjne — także. Będzie rosło budownictwo, bowiem pustych terenów jest tutaj jeszcze sporo. Znów napłyną nowi ludzie.

Takie jest prawo inwestycyjnego i produkcyjnego przyspieszenia.

PIOTR CHOJNACKI

Jak wszyscy ludzie

Słupcy pomocna dłoń

Kiedy zatrzymano kierat, z Kazika stopy pozostał krwawy strzęp. Trzeba było nogę amputować aż do kolana. Matka płakała a ojciec chodził zły; nie wiadomo było czy bardziej im żal chłopaka, czy pieniędzy, które pochłonął szpital. Później życie niby wróciło do normy, ale w miarę jak Kazikowi przybywało lat, coraz bardziej prześladowało go przekonanie, że jest darmozjadem. Latem wprawdzie pasał gęsi, a zimą na siedząco rąbał pieńki na opał, to jednak było mało. Nie przelewało się też w domu.

— Co mogę jeszcze robić z jednym kulasem i tymi kulami? — krzyczał czasem w rozpaczy.

Na taki moment depresji trafił opiekun społeczny.

— Nie wariuj, Kazik, bo jeszcze będą z ciebie ludzie. Nie przydajesz się na wsi — przydasz się w mieście. Wiem coś o tym.

I tak chłopak dostał pracę w Spółdzielni Inwalidów. Przeszedł szkolenie i bez trudu wykonuje swoją normę. Teraz, kiedy nieźle zarabia, liczy się bardziej w rodzinie. Przestał chodzić o kulach, bo spółdzielnia sprawiła mu protezę, jest porządnie ubrany, bodaj niedługo czeka go ślub.

*

Historii z podobnym happy endem Wincenty Trzeszczyński zna dużo. W Spółdzielni Inwalidów „Przyjaźń" w Słupcy pracuje prawie od jej powstania, czyli przeszło 20 lat, obecnie jest jej wiceprezesem. Ile ludzi się przez nią przewinęło w ciągu tego czasu, jaki wpływ wywarła spółdzielnia na kształtowanie się ich losów, na ich powrót do społeczeństwa, na pozbycie się kompleksów?

Kiedy w roku 1951 grupa ludzi powoływała spółdzielnię zmierzano do stworzenia warunków pracy inwalidom wojennym. Chociaż nie w pełni sprawni fizycznie, mogli oni przecież być użyteczni i — odpowiednio do możliwości — pracą poprawiać swój byt. Pod wspólnym szyldem robiono wszystko, co mogło się przydać: zajmowano się po trosze szewstwem, szyciem bielizny pościelowej, rozlewaniem piwa, produkcją wód gazowanych, stolarką. Nie był to napewno model spółdzielni z przyszłością. Trzeba było się zdecydować na jakiś określony rodzaj produkcji czy usług.

W 1957 roku postanowiono, że będzie to branża chemiczna.

Bez taryfy ulgowej

W hali produkcyjnej, która właśnie przechodzi doroczną „kosmetykę", stoją rzędy wielkich, metalowych szaf z wmontowanymi tablicami, zegarami, guzikami. Stojący przy nich ludzie, sypią do wnętrza raz biały proszek, raz dziwne duże tabletki; naciskają na guzik. Na tablicy światełka z zielonych zmieniają się na czerwone, później znów na zielone. Po chwili z czeluści szafy wysuwa się odpowiednio uformowana bryła z masy plastycznej.

— To podstawa naszej produkcji, elementy do aparatów elektrycznych — objaśnia mnie Tadeusz Nowakowski. Wytwarzamy te elementy w ramach kooperacji z łódzką Fabryką Maszyn i Aparatów oraz „Tonsilem" we Wrześni.

W innej hali stoją wiertarki. Także dla jednorękich. Tak są skonstruowane, że inwalida może na nich normalnie pracować.

Spółdzielnia zatrudnia 600 osób, w tym 150 chałupników. Ustawowe 75 procent stanowią inwalidzi. Na razie wzrostu zatrudnienia się nie przewiduje, nie ma bowiem ani w powiecie słupeckim, ani w konińskim, wrzesińskim czy kolskim, gdzie przeprowadzano rekrutację i z którymi jest dogodna komunikacja, osób fizycznie poszkodowanych i poszukujących pracy. Rehabilitacja zawodowa objęła szerokie kręgi ludzi z urazami powypadkowymi lub po chorobie Heinego-Mediny. Inwalidzi wojenni wchodzą w wiek emerytalny. Większość zatrudnionych to ludzie młodzi, którym spółdzielnia stworzyła szanse normalnego, samodzielnego życia.

Gdyby udało się wybudować hotel robotniczy, wówczas można by zatrudnić w Słupcy również inwalidów, którzy nie mogą znaleźć pracy w pobliżu swego miejsca zamieszkania.

Słyszę sporo nazwisk pracowników, którzy mimo kalectwa doskonale sobie radzą na swoich stanowiskach. Jest ich tak wiele, że nie sposób wszystkich zapamiętać. Zdołałam zanotować, że np. Agnieszka Szałkowska pracuje jak maszyna, że nie dają się zdystansować młodym Walenty Romański czy Wincenty Kwitowski, a Józef Jaszczak z Kawnic, inwalida bez nóg, wykonujący prace chałupniczo, jest znany z sumienności i punktualności w wykonywaniu zleceń.

Nie wszystko wymierne

Tadeusz Nowakowski objął kierownictwo spółdzielni i został prezesem zarządu przed 8 laty. Przedtem był pedagogiem w Liceum Ekonomicznym w Słupcy. Nic dziwnego więc, że znajduje z młodzieżą wspólny język, wie czego jej potrzeba i czego można od niej wymagać. I chyba tej harmonii współpracy można zawdzięczać w dużej mierze osiągnięcia „Przyjaźni", która jest drugim (po „Mostostalu") co do wielkości produkcji i zatrudnienia zakładem przemysłowym Słupcy.

Wartość ubiegłorocznej produkcji przez wszystkie podległe oddziały: tłoczyw termoutwardzalnych, nawijania cewek, drzewny i opakowań z folii wyniosła 67 milionów złotych i była o 18 procent większa niż planowano. Udział w „Banku 20 miliardów" 3-krotnie przekroczył początkowe deklaracje. Zadania na rok bieżący są znacznie większe. Inwalidzi także mają swój niemały udział w wielkopolskim przyspieszeniu.

Ale przecież osiągnięcia tego zakładu mierzy się nie tylko wartością produkcji. Sukcesów związanych z rehabilitacją i adaptacją zawodową i zwykłą ludzką radością nie przelicza się na złotówki.

Dla zdrowia

Dopiero 3 lata temu spółdzielnia dorobiła się własnej siedziby. Do tego czasu pracowała w lokalach odnajmowanych. Można było zatem ostatnio poprawić warunki socjalne, utworzyć szatnie, śniadalnie, pomieszczenia higieniczno-sanitarne. Powstały także przychodnia lekarska, gabinet dentystyczny, zabiegowy.

W nowych warunkach 10 minut w czasie pracy przeznacza się na gimnastykę rekreacyjną, prowadzoną pod kierunkiem instruktora wychowania fizycznego i myśli się o gimnastyce leczniczej dla osób z upośledzeniem narządów ruchu. A że w efekcie starań ludzie tu zatrudnieni stają się sprawniejsi, świadczą nie tylko wyniki produkcyjne, ale także liczne dyplomy, zdobywane w dyscyplinach sportowych.

— Lubię moją pracę — mówi prezes Nowakowski. — To duża satysfakcja pomóc ludziom zapomnieć o ich ułomności, uczynić ich w pełni pożytecznymi, stworzyć im cel życia. Nie rejestrowali się w wydziałach zatrudnienia, bo nie wierzyli we własne siły. Wiedzieli natomiast, że w gospodarstwach są ciężarem. Wyszukali ich opiekunowie społeczni i wydziały zdrowia. Czasem o tym jeszcze opowiadają, wspominają, częściej jednak snują plany na przyszłość: mieszkaniowe i matrymonialne. Każdy, kto wyraził chęć zapisania się do spółdzielni mieszkaniowej, otrzymał od zakładu dotację lub pożyczkę. Natomiast pary kojarzą się już bez pomocy spółdzielni...

ZOFIA DOHNKE

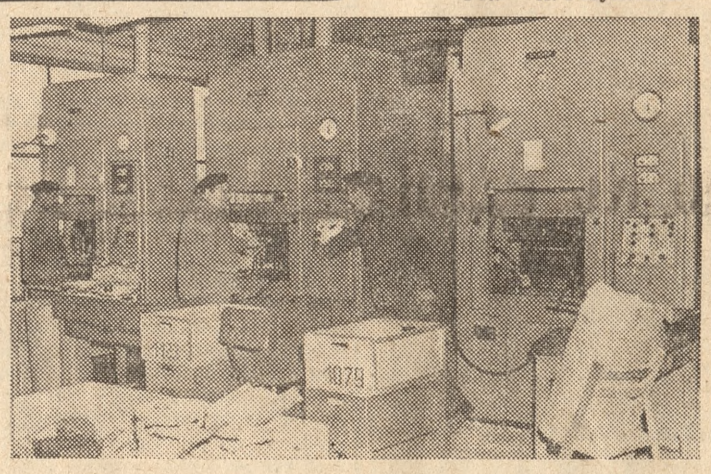

W hali tłoczyw termoutwardzalnych cała produkcja jest zautomatyzowana. Wystarczy nacisnąć guzik...

Fot. — K. Przychodzki

Ludzie, postawy, czyny

KANDYDACI NA „WIELKOPOLAN ROKU 1972"

Zapraszamy do udziału w plebiscycie

Ogłaszamy trzeci już plebiscyt na Wielkopolan roku. Tym razem na apel o zgłaszanie kandydatur do tytułu „Wielkopolan roku 1972" napłynęło ponad 50 listów. Zakłady pracy, instytucje, organizacje społeczne oraz czytelnicy poznańskiej prasy, radiosłuchacze i telewidzowie zgłosili w nich ogółem 38 osób, godnych — ich zdaniem — tego honorowego wyróżnienia.

Komisja plebiscytowa złożona z przedstawicieli organizatorów plebiscytu: Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych, Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego, redakcji dzienników poznańskich, czasopism zakładowych i regionalnych, Rozgłośni Polskiego Radia, Telewizji Poznańskiej i zarządów wojewódzkich ZMS i ZMW wybrała — zgodnie z regulaminem — 10 osób, spośród 38 ogółem zgłoszonych, umieszczając je na liście kandydatów do tytułu „Wielkopolan roku 1972". Są to najbardziej zasłużeni reprezentanci różnych zawodów i środowisk, ludzie, którzy zarówno pracą zawodową, jak i aktywnością społeczną zyskali sobie ogólne uznanie.

Wymienionych tutaj kandydatów na „Wielkopolan roku 1972" „Głos" przedstawi wkrótce szerzej. Wszystkie ważnie wypełnione kupony oraz listy i pocztówki nadesłane na plebiscyt wezmą udział w losowaniu licznych cennych nagród rzeczowych. Ogłoszenie wyników plebiscytu nastąpi w dniach obchodów 28 rocznicy wyzwolenia Poznania.

A oto lista kandydatów na „Wielkopolan roku 1972" wraz z krótkim uzasadnieniem:

JAN BAIER — mgr inżynier, dyrektor Kombinatu PGR w Manieczkach, pow. Śrem.

Od 12 lat kieruje pierwszym w Polsce wielozakładowym kombinatem Państwowych Gospodarstw Rolnych. Wdrażając osiągnięcia nauki do praktyki, przy równoczesnym stosowaniu nowoczesnych form organizacji pracy, umiejętnie kierując kolektywem współpracowników, dyr. Baier nie tylko przeobraził kombinat we wzorową fabrykę chleba, mięsa i mleka, co roku szczycącą się największymi urodzajami, lecz stworzył również w kombinacie podstawy do wypracowania nowoczesnych technologii tuczu (bydła, trzody i drobiu), racjonalnego wykorzystania gleb, kompleksowego zmechanizowania robót rolnych i hodowlanych.

LEON CHOJNACKI — inspektor szkolny Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Kościanie.

Jego dziełem jest utworzenie w Kościańskiem sieci szkół zbiorczych, zapewniających wiejskim dzieciom wyższe efekty dydaktyczne, wychowawcze i opiekuńcze. Pomysł polega na tym, że dzieci przewozi się autobusami do szkół wysoko zorganizowanych, w których naucza wielu pedagogów, mających do dyspozycji odpowiednie pomoce naukowe. Młodzieży zapewnia się jednocześnie wyżywienie, wypoczynek, rozrywkę, ochronę i opiekę. Inspektor Chojnacki wraz z zespołem pedagogów opracował model szkoły gminnej i jej powiązań ze szkołami filialnymi. Innowacje te upowszechniane są w całym kraju.

BOLESŁAW HADRYAN — kierownik kina ruchomego nr 16 przy kinie powiatowym „Przedwiośnie" w Krotoszynie.

Rodowity krotoszyniak przez 25 lat prowadził wędrowne życie, jeżdżąc z aparaturą kinową po całym powiecie. Wychował zespół współpracowników, który z okazji „Roku Filmu" potrafił obsłużyć w miesiącu aż 50 miejscowości, dając po kilka seansów dziennie. Jego zasługą jest upowszechnianie filmu w szkołach, świetlicach i klubach wiejskich, stałe pozyskiwanie nowych widzów, m. in. w wyniku organizowania licznych spotkań z aktorami filmowymi, odczytów i pogadanek o filmie.

ANTONINA KAWECKA — solistka Państwowej Opery im. Stanisława Moniuszki w Poznaniu.

40 partii operowych i kilkaset pieśni ma w swym repertuarze poznańska śpiewaczka operowa i ostatnio pedagog poznańskiej Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej. Ze stolicą Wielkopolski związana jest od 1947 roku występami w Operze. Prezentowała swój kunszt wokalny w wielu miastach Polski oraz w Związku Radzieckim, Bułgarii, Rumunii, Chinach, Stanach Zjednoczonych, Włoszech, Jugosławii, Berlinie Zachodnim. Swymi sukcesami rozsławiła poznańską kulturę daleko poza granicami kraju.

CZESŁAW KRAJEWSKI — spawacz w Wielkopolskim Przedsiębiorstwie Przemysłu Ziemniaczanego w Luboniu koło Poznania.

O tym, że doskonale opanował swój fach, że sumiennie wykonuje swoje obowiązki zawodowe i jest wzorowym członkiem partii — otoczenie Czesława Krajewskiego wiedziało od dawna. W lubońskim przedsiębiorstwie pracuje bowiem już 26 lat. Natomiast jego bohaterstwo ujawniło się w czasie katastrofy w Oddziale Dekstryniarni w lutym ub. roku, gdy z płonących zabudowań wyratował z narażeniem własnego życia dwie współtowarzyszki pracy — Stanisławę Ratajczak i Marię Paluch.

BOGUMIŁ KRYGOWSKI — profesor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Wybitny geograf i pedagog, od przeszło 40 lat związany z Poznaniem, legitymujący się dużym wkładem w rozwój takich nauk, jak: geografia, geologia, geomorfologia, hydrogeologia, sedymentologia i kartografia. Jego dorobek naukowy to 267 prac. Szczególną uwagę zwraca na problemy i zjawiska występujące w naszym regionie. Wyniki jego badań są nieodzowne dla rozwiązywania tak istotnych zagadnień jak np. racjonalne wykorzystywanie zasobów mineralnych, podnoszenie kultury rolnej, zaspokajanie potrzeb regionu w wodę, ochrona naturalnego środowiska człowieka, rozwój leśnictwa.

GERARD LABUDA — profesor, prezes Prezydium Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu.

Należy do najwybitniejszych polskich historyków o rozgłosie międzynarodowym. Tę pozycję zawdzięcza nie-

Dokończenie na str. 5

ZWYCIĘSTWO NIEUGIĘTEGO NARODU

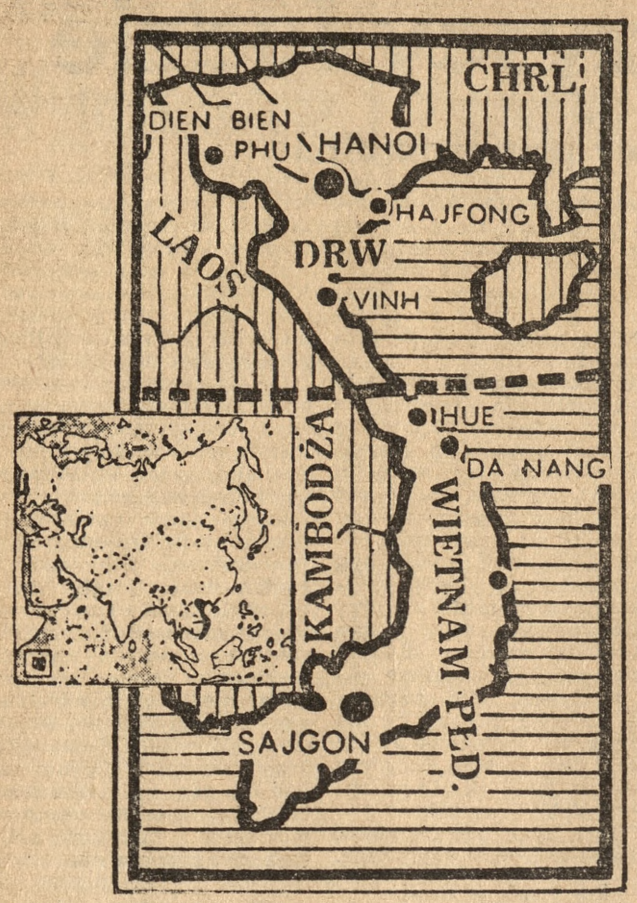

W ciągu długich i tragicznych lat agresji amerykańskiej w Wietnamie społeczeństwo polskie okazywało nie tylko żywe zainteresowanie dla wydarzeń na Półwyspie Indochińskim. W miarę możliwości przychodziliśmy też z pomocą zaatakowanym narodom. Pomoc nasza wyrażała się w różnych postaciach. Była nią także nasza solidarność z narodem, w którego walce znajdowaliśmy wiele wspólnego z naszymi najpiękniejszymi tradycjami.

Większość Polaków wszakże przyszła na świat wówczas, kiedy krwawił już Wietnam. Stąd też w dniach nadziei na trwały pokój w Wietnamie, zamieszczamy historyczny przegląd trzydziestoletniego dramatu.

Obroniona niepodległość

Historia państwowości wietnamskiej liczy kilka tysiącleci. W 939 r. po tysiącletnim zaborze chińskim, Wietnam odzyskał niepodległości i do połowy XIX wieku był najsilniejszym państwem na Półwyspie Indochińskim.

W 1887 r. po czterdziestoletnich walkach, Francuzi podbili Wietnam i wcielili do kolonialnej Unii Indochin. We wrześniu 1940 roku, po podboju Francji przez Hitlera, Japonia narzuciła francuskim kolonizatorom swoją „opiekę".

W wyniku rozpoczętej jeszcze na przełomie lat 1940-41 walki wyzwoleńczej przeciwko kolonizatorom francuskim i japońskim powstało wolne państwo wietnamskie-Demokratyczna Republika Wietnamu, proklamowana przez Ho Chi Minha 2 września 1945 r. i uznana wkrótce przez Francuzów.

IV Republika nie zrezygnowała jednak z rekolonizacji kraju. Atak wojsk francuskich na Hanoi 19 grudnia 1946 r. zapoczątkował nową, niemal ośmioletnią wojnę o niepodległość.

8 maja 1954 r. resztki 16-tysięcznego garnizonu francuskiego oblężonego w twierdzy Dien Bien Phu kapitulowały przed Wietnamską Armią Ludową. Po tej klęsce rząd francuski — jakkolwiek sprzeciwiały się temu Stany Zjednoczone gotujące już własną interwencję w Wietnamie — poczuł się zmuszony do zawarcia zawieszenia broni i wyrażenia zgody na uregulowanie problemu Indochin przez zwołaną do Genewy (21 lipca 1954 r.) konferencję międzynarodową.

Układy Genewskie przewidywały:
przywrócenie pokoju w Indochinach i przegrupowanie wojsk wietnamskich na północ a francuskich na południe od tymczasowej linii demarkacyjnej wyznaczonej wzdłuż 17 równoleżnika, przeprowadzenie najdalej w ciągu dwóch lat ogólnowietnamskich wyborów i zjednoczenie Wietnamu: zakaz wprowadzania obcych wojsk, broni i amunicji oraz budowy baz wojskowych w Indochinach: powołanie Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli z udziałem Indii, Kanady i Polski. Uczestnicy konferencji zobowiązali się do poszanowania suwerenności i integralności państw indochińskich i nieingerencji w ich sprawy wewnętrzne.

Dzieci z Hanoi — najmłodsi zwycięzcy nad terrorem USA.
Fot. — Archiwum

Najtrudniejsza z wojen

Naprawdzie w lipcu 1954 r. rząd USA oświadczył „że powstrzymywać się będzie od groźby i użycia siły" dla zakłócenia postanowień genewskich 16 państw w sprawie Wietnamu, ale nie złożył swego podpisu pod Układami Genewskimi.

USA już zresztą od 1949 r. — kiedy ujawniło się fiasko francuskich prób rekolonizacji Wietnamu — nadawały walce przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu rangę „krucjaty przeciwko komunizmowi". Od 1950 r. zwiększały też systematycznie poparcie dla interwencji francuskiej. A kiedy kolonializm okazał się bankrucki, w Waszyngtonie postanowiono zastąpić go własnym neokolonializmem.

Jeszcze też przed Konferencją Genewską, 7 lipca 1954 r., rezydujący pod osłoną bagnetów francuskich pojapoński „cesarz" Bao Dai został „zachęcony" do mianowania „premierem" przybyłego właśnie z USA agenta CIA pochodzenia wietnamskiego — Ngo Dinh Diema.

W dwa miesiące później — 8 września 1954 r. — USA utworzyły Pakt Azji Południowo-Wschodniej (SEATO), który proklamował „wojskową opiekę" nad Laosem, Kambodżą oraz Wietnamem Południowym. W ślad za tym — 22 lutego 1955 r. — na polecenie prezydenta Dwighta Eisenhowera, Amerykańska Misja Wojskowa przejęła od Francuzów szkolenie jednostek cesarskich. Zaś pod osłoną ekspertów amerykańskich, Diem już latem dokonał zamachu stanu, zainscenizował plebiscyt, którego uczestnicy mieli do wyboru tylko monarchię Bao Daia lub republikę z Diemem jako prezydentem. 26 października 1954 r. marionetkowy prezydent Diem oświadczył, że nie zgodzi się na przeprowadzenie wyborów, gdyż nie podpisał Układów Genewskich.

Z walk sił wyzwoleńczych Wietnamu Południowego na Płaskowyżu Centralnym. (Zdjęcie z grudnia 1972 r.).
Fot. — CAF

26 listopada 1956 r. rząd DRW zwraca się do współprzewodniczących Konferencji Genewskiej (Anglii i ZSRR) z prośbą o zwołanie, w związku z systematycznym gwałceniem Układów Genewskich, nowej konferencji. Londyn i Waszyngton odmawiają zgody.

18 lipca 1957 r. premier DRW — Phan Van Dong proponuje administracji sajgońskiej zwołanie narady przedstawicieli obu części Wietnamu w celu przedyskutowania kwestii wyborów, zjednoczenia kraju i innych.

Tymczasem Diem forsowaniem polityki rozbijania jedności Wietnamu, sprzeciwianiem się reformom i restaurowaniem latyfundiów obszarniczych (którymi obdarza antykomunistycznych emigrantów z północy) — zraża sobie nawet burżuazję południowowietnamską.

Coraz bardziej masowy staje się też wyzwoleńczy ruch zbrojny przeciwko reżimowi. 20 grudnia 1960 r. ukonstytuował się Narodowy Front Wyzwolenia Wietnamu Południowego, organizacji jednoczącej wszystkie siły patriotyczne, walczące o przeprowadzenie reform demokratycznych w Południowym Wietnamie oraz stopniowe, pokojowe zjednoczenie obu części kraju.

Jeśli też według oceny eksperta amerykańskiej służby zagranicznej, Douglasa Pike, już w końcu grudnia 1960 r. Front Wyzwolenia Wietnamu „działał w jakiejś mierze we wszystkich praktycznie rzeczy biorąc wsiach kraju", to od następnego roku stał się jedynym ośrodkiem władzy, cieszącym się autorytetem i poparciem mas pracujących Wietnamu.

Nowy prezydent USA — John Kennedy, zaniepokojony bezsilnością reżimu Diema posyła w 1961 roku na inspekcję do Sajgonu swego wojskowego doradcę gen. Maxwella Taylora oraz szefa planowania politycznego Walta Rostowa. Ich orzeczenie: można pokonać rebeliantów(!), zwiększając nieco zaangażowanie wojskowe USA i ucząc reżim współczesnej techniki zwalczania powstań. 8 lutego 1962 roku powstaje w Sajgonie amerykańskie dowództwo pomocy wojskowej, na którego czele staje gen. Paul Harkins. Grupa doradców Diema w sprawach pacyfikacji liczy do końca tego roku 11 tys. osób. W marcu 1963 r. gen. Harkins oświadcza, że reżim Diema „rozporządza wszystkim, co jest potrzebne do zwycięstwa". Nasilał się coraz bardziej terror pacyfikatorski. Już w końcu 1961 roku przybyły do Wietnamu Południowego dwie kompanie „kawalerii powietrznej" — pierwsze bojowe jednostki amerykańskiej piechoty na śmigłowcach. Jeszcze w 1961 roku poległo podczas działań pacyfikatorskich 11 Amerykanów.

Ale rosnący terror nie pomagał. 1 listopada 1963 r. na polecenie Waszyngtonu, za wiedzą prezydenta Johna Kennedy'ego, diemowska generalicja dokonała zamachu stanu. Diem i jego brat — szef policji Ngo Dinh Nhu zostali zlikwidowani.

Ale żaden z kolejnych ośmiu mianowańców — także ostatni z łaski Waszyngtonu „prezydent" sajgoński Nguyen Van Thieu, nie okazał się lepszym nabytkiem. Toteż w coraz większym stopniu Amerykanie musieli utrzymywać neokolonialny reżim głównymi siłami swej potęgi.

Jeszcze w październiku 1963 r., nim Biały Dom skazał na likwidację Diema, minister obrony Mc Namara i gen. Taylor uważali, że w Wietnamie Południowym „zadania wojskowe USA będzie można wypełnić przed końcem 1965 roku". Kiedy jednak w zaledwie trzy tygodnie po zastrzeleniu Diema, został zamordowany w Dallas John Kennedy, a prezydentura w spadku przypadła „chłopcu z Dallas" — Lyndonowi Johnsonowi, gen. Harkins przepowiadał, że „od zwycięstwa dzielą nas już tylko miesiące".

Rzeczywiście — w osiem miesięcy później, 2 sierpnia 1964 r., Stany Zjednoczone oficjalnie już, choć bez wypowiedzenia wojny, włączyły się do ujarzmienia i podporządkowania swemu dyktatowi całego Wietnamu. Jako pretekst Johnson wykorzystał dowiedzione kłamstwo o rzekomym ostrzelaniu w Zatoce Tonkińskiej dwóch amerykańskich okrętów wojennych.

W tej fazie wojny, która trwała od sierpnia 1964 roku do 27 stycznia 1973 roku, Stany Zjednoczone zaangażowały do totalnej rozprawy z narodem, który nie uległ ich przemocy, główne siły swej konwencjonalnej potęgi. Wykorzystały wiele sprzecznych z postanowieniami międzynarodowymi sposobów i środków prowadzenia wojny: niektóre nowatorsko, inne podobnie jak Trzecia Rzesza, a wreszcie i takie których nie odważył się stosować nawet Hitler.

USA wydatkowały na tę wojnę (tylko jej prowadzenie!) 141 mln dolarów, a więc po 4 tysiące dolarów na głowę każdego z żyjących przed tą wojną Wietnamczyków.

Rezultatem jest 1,8 mln poległych i rannych żołnierzy obu stron oraz 1,1 mln zamordowanych i 3,2 mln zabitych i rannych cywilów. 11 milionów Wietnamczyków zostało wypędzonych z uprzednich miejsc zamieszkania akcjami policyjnymi, ostrzeliwaniem stref „wolnego ognia", deportacjami do wsi więziennych.

Mimo bezwzględnego wykorzystywania potencjału militarnego imperialistycznej superpotęgi, Stany Zjednoczone w czasie całej tej wojny nie odniosły ani jednego sukcesu operacyjnego.

Dwukrotnie zaś wojska amerykańskie okazały się pobite na lądzie.

Stany Zjednoczone — ponieważ nawet szerząc zniszczenie, nie zdołały osiągnąć planowanych celów terrorystycznych — przegrywały też kolejno wszystkie etapy eskalacji wojny powietrznej.

„To nie tylko — pisze paryski, mieszczański „Monde Diplomatique" — fiasko zastosowanej przez USA brutalnej siły, to fiasko całego systemu myślenia: Waszyngton nie potrafił zrozumieć, że patriotyzm Wietnamczyków, zrośnięty z ideologią przyjętą przez naród, skupia energię w jedną pięść, żywi mestwo obrońców, pomyślnie wiedzie dyplomację Wietnamu przez wszelkie przeszkody.

Chronologia lat 1964-1973

▲ **2—4. VIII. 1964. Tzw. incydent tonkiński posłużył prezydentowi USA Johnsonowi jako pretekst do zaangażowania głównych sił USA w Wietnamie oraz rozpętania akcji militarnych przeciwko DRW.**

▲ **Luty 1965. Johnson wydaje rozkaz systematycznych nalotów bombowych na DRW.**

▲ **8. IV. 1965. Rząd DRW ogłasza 4-punktowy program pokojowy w oparciu o Układy Genewskie, przewidujący niepodległość i jedność Wietnamu.**

▲ **29—30. VI. 1966. Pierwsze bombardowania Hanoi i Hajfongu.**

▲ **30. I. 1968. Rozpoczyna się wielka operacja zbrojna Armii Wyzwolenia Narodowego — ofensywa Tet. Wojska patriotyczne atakują wszystkie większe miasta, przejściowo zajmują Hue.**

▲ **31. X. 1968. Johnson zapowiada, że nie będzie ponownie kandydował, ogranicza zasięg nalotów na DRW i zgłasza gotowość do rokowań.**

▲ **13. V. 1968. Początek rozmów w Paryżu między przedstawicielami DRW i USA.**

▲ **31. X. 1968. Johnson zapowiada całkowite zaprzestanie bombardowań DRW i proponuje włączenie do rozmów paryskich przedstawicieli Sajgonu i Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Płd.**

▲ **18. I. 1969. Pierwsze posiedzenie 4-stronnej konferencji w sprawie Wietnamu.**

▲ **8. V. 1969. Delegacja NFW na konferencję paryską ogłasza 10-punktowy plan globalnego uregulowania konfliktu, obejmujący wszystkie zagadnienia militarne i polityczne.**

▲ **14. V. 1969. Opublikowanie 8-punktowych propozycji USA w sprawie Wietnamu. W zasadniczych kwestiach — zwłaszcza wycofania obcych wojsk i politycznej przyszłości Wietnamu Płd. — są one całkowicie rozbieżne z planem NFW.**

▲ **6—8. VI. 1969. Kongres Sojuszu Sił Narodowych, Demokratycznych i Pokojowych podejmuje decyzje o utworzeniu na terenach wyzwolonych Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Wietnamu Południowego (TRR).**

▲ **3. XI. 1969. Radiowe i telewizyjne przemówienie prezydenta Nixona na temat zasad realizowanego od marca programu „wietnamizacji", przewidującego stopniowe wycofywanie wojsk amerykańskich (liczących 541 tys. ludzi) z Wietnamu Płd. i zastępowanie ich siły bojowej wojskami sajgońskimi.**

▲ **17. IX. 1970. Delegacja TRR na konferencję paryską przedstawia nowy 8-punktowy program pokojowy.**

▲ **1. VII. 1971. Na 119 posiedzeniu konferencji paryskiej delegacja TRR przedstawia 7-punktowy plan pokojowego rozwiązania konfliktu wietnamskiego. Głównym nowym elementem planu jest powiązanie wycofywania wojsk amerykańskich z jednoczesnym uwolnieniem jeńców.**

▲ **17. XI. 1971. Po 12 spotkaniach między przedstawicielami USA i DRW w Paryżu, poufne rozmowy zostają zawieszone.**

▲ **25 stycznia 1972 Nixon ogłasza nowy 8-punktowy plan w sprawie Wietnamu i jednostronnie ujawnia treść poufnych rozmów z DRW.**

▲ **Marzec 1972. Południowowietnamskie siły wyzwoleńcze przystępują do nowej wielkiej ofensywy. W maju zdobywają stolicę prowincji Quang Tri.**

▲ **8. V. 1972. Nixon wydaje rozkaz zaminowania Hajfongu i innych portów. Bomby spadają na Hanoi i Hajfong.**

▲ **13. VII. 1972. Wznowienie konferencji paryskiej po przeszło 2-miesięcznej przerwie, spowodowanej amerykańsko-sajgońską odmową rokowań.**

▲ **8. X. 1972. Wznowienie poufnych rozmów między Kissingerem i specjalnym doradcą delegata DRW na konferencję paryską — Le Duc Tho. Strona wietnamska przedstawia projekt „Układu w sprawie zaprzestania wojny i przywrócenia pokoju w Wietnamie".**

▲ **17—22. X. 1972. Ostateczne uzgodnienie tekstu porozumienia między DRW i USA.**

▲ **26. X. 1972. W Hanoi ogłoszone zostają warunki porozumienia. W Paryżu szefowie delegacji DRW i TRR wzywają Stany Zjednoczone do podpisania układu 31 października.**

▲ **31. X. 1972. Rzecznik Białego Domu stwierdza, że USA nie podpiszą porozumienia, gdyż zachodzi konieczność dodatkowych spotkań dla usunięcia pewnych niejasności.**

▲ **20. XI. 1972. W Paryżu wznowione zostają spotkania między Kissingerem i Le Duc Tho.**

▲ **18—29. XII. 1972. Po powrocie Kissingera do Waszyngtonu USA przeprowadzają zmasowane naloty dywanowe na Hanoi i Hajfong, po czym zapowiadają ograniczenie nalotów.**

▲ **8. I. 1973. Po następnych spotkaniach ekspertów DRW i USA Le Duc Tho i Kissinger wznawiają poufne spotkania w Paryżu, osiągając postęp w rokowaniach.**

▲ **16. I. 1973. Ogłoszenie decyzji USA o całkowitym wstrzymaniu bombardowań terytorium DRW i minowania portów północnowietnamskich.**

▲ **24. I. 1973. Wspólny komunikat o parafowaniu przez przedstawicieli DRW i USA porozumienia w sprawie zakończenia wojny i przywrócenia pokoju w Wietnamie.**

▲ **27. I. 1973. Podpisanie porozumienia o zaprzestaniu wojny i przywróceniu pokoju w Wietnamie przez ministrów spraw zagranicznych DRW, TRR, USA oraz administracji sajgońskiej.**

Oto główne postanowienia tego porozumienia pokojowego:

28 I 73 o godz. 1 następuje w Wietnamie Południowym zawieszenie broni. O tej samej godzinie USA wstrzymują wszelkie operacje wojskowe przeciwko DRW i przystępują do rozminowania portów i wód terytorialnych Wietnamu Północnego.

Zbierze się w Sajgonie Międzynarodowa Komisja Kontroli i Nadzoru, składająca się z przedstawicieli Polski, Węgier, Kanady i Indonezji.

W ciągu 60 dni USA wycofają z Wietnamu Południowego wszystkie swe wojska i personel wojskowy oraz zlikwidują tam swe bazy wojskowe

W ciągu tego samego okresu strona wietnamska uwolni wszystkich jeńców amerykańskich.

Siły zbrojne obu stron południowowietnamskich (tj. TRR oraz administracji sajgońskiej) pozostaną na miejscu. Dwustronna wspólna komisja wojskowa ustali obszary kontrolowane przez każdą ze stron.

Obie strony południowowietnamskie powołają Radę Pojednania i Zgody Narodowej, która zorganizuje wybory powszechne. Wybory te zostaną przeprowadzone pod kontrolą międzynarodową.

Stany Zjednoczone zobowiązują się respektować jedność i integralność terytorialną Wietnamu. Wojskowa linia demarkacyjna oddzielająca północ i południe Wietnamu wzdłuż 17 równoleżnika jest linią tymczasową.

Obce kraje położą kres wszelkiej działalności wojskowej w Kambodży i w Laosie i wycofają stamtąd swe wojska, jak również personel wojskowy, uzbrojenie i amunicję.

Walka + głupota = tragedia

SAMOSĄD

2 września 1972 roku w Chomęcicach pod Poznaniem Leszek P. został **niesłusznie** posądzony o kradzież kur. Nad rzekomym zło dziejem odbył się samosąd. Zakończył się **śmiercią** 19-letniego Leszka P.. Młody człowiek padł ofiarą zbiorowej bezmyślności, bezprawia, pijaństwa i znieczulicy.

2 września ubr. tuż przed północą uczestnikami zabawy tanecznej na boisku szkolnym w Chomęcicach byli mieszkańcy Chomęcic i Konarzewa oraz Poznania: Leszek P z kolegami. Mimo późnej pory wśród bawiących kręciły się dzieci. Jeden z chłopców 10-latek — zbierał butelki po wódce. Po opuszczeniu zabawy zauważył on w pobliżu swojego domu Leszka P. i jego kolegów. Stawiali tam motocykl odebrany kilka minut wcześniej grupie wyrostków, która pod nieobecność właściciela pojazdu pchała go w niewiadomym kierunku. Leszek i jego koledzy w trakcie ochrony cudzego mienia zostali wzięci za złodziei.

— Po powrocie z zabawy koło naszego płotu zobaczyłem dwóch mężczyzn — powiedział przed Sądem 10-latek. — Pomyślałem, że oni biorą kury. Pobiegłem więc na zabawę i powiedziałem mamie, że u nas kradną...

Wieść ta szybko obiegła uczestników zabawy i została przez nich bezkrytycznie przyjęta za pewnik. Wielu rzuciło się ratować nie zagrożony dobytek Stanisława Grabi. Pobiegł i on, ale przedtem zwrócił sie do znacznie młodszego od siebie kuzyna — Lecha Sobańskiego: — Leć pierwszy i przytrzymaj złodzieja.

— Kiedy dobiegłem w pobliże mojego domu — mówił na rozprawie osk. Stanisław Grabia — był tam oskarżony Lech Sobański, który trzymał za rękę Leszka P., chwyciłem go za klapy marynarki i spytałem, czy był „na kurach". Nie dał wyraźnej odpowiedzi. Widać było zresztą, że jest pijany. Przywołałem 10-letniego syna Powiedział, że Leszek P. jest tym mężczyzną, który był w moich zabudowaniach. Uderzyłem Leszka P. w twarz i w klatkę piersiową...

Do samosądu włączyli się inni uczestnicy zabawy. Jeden z nich, brat Lecha Sobańskiego — Tadeusz, oświadczył przed Sądem:

— Kiedy przybiegłem na miejsce, w którym zginął Leszek P., zauważyłem, że trzymają go za ręce Grabia i Lech Sobański. Wokół nich stali ludzie. Było ich około czterdziestu. Padło pytanie Grabi: — Czy to ten, który kradł kury? — i twierdząca odpowiedź dziecka. Słysząc, że złapany jest złodziejem, wziąłem od jednego z uczestników zabawy parasol Jego rękojeścią uderzyłem Leszka P. w głowę lub w ramię. Uderzałem w złodzieja...

Jedni bili, drudzy przypatrywali się temu. Być może w tej fazie zajścia jedynie świadek Marianna A. zdobyła się na ludzki odruch. Wynika to z jej zeznania: — Krzyczałam, nie kopcie go, kiedy Leszek P. jeszcze stał (podkr. red.). Ale świadek Irena A. zeznała inaczej: Marianna A. zaczęła krzyczeć, że nie mają go bić, bo już leży (podkr. red.).

Po uderzeniu Tadeusza Sobańskiego Leszek P. jeszcze stał. Błagał: Zostawcie mnie w spokoju, jestem niewinny, puście mnie, nie bijcie.

Nie odnosiło to skutku, próbował wyrwać się prześladowcom, ogarniętym żądzą odwetu za urojoną krzywdę. Próba udała się tylko częściowo: Grabia puścił Leszka P., jednak Lech Sobański trzymał go nadal i krzyknął: — Czego się rzucasz! — potem L. Sobański wyjął z kieszeni scyzoryk i zadał nim cios w podbrzusze Leszkowi P Chłopak upadł. Grabia szturchnął go nogą mówiąc: — Co się wygłupiasz, wstawaj!

Świadek Paweł G. — jeden z kolegów Leszka, zeznał:

— Kiedy nadbiegłem, Leszek leżał na ziemi. Jakaś kobieta chwyciła go za włosy i pytała małego chłopca: Czy to ten, który był „na kurach?" — Zobaczyłem krew i zacząłem rozpychać ludzi. Wówczas zaczęli się rozchodzić...

Koledzy Leszka P. zatrzymali przejeżdżający szosa samochód. Kierowca zgodził się w końcu zawieźć Leszka do szpitala w Poznaniu Tutaj lekarz stwierdził zgon ofiary samosądu. Tymczasem jego uczestnicy wrócili na zabawę.

— Po zabraniu Leszka P do kończyliśmy pić wódkę — powiedział Sądowi Grabia.

Alkohol osłabił hamulce moralne oskarżonych, wyzwolił natomiast ich pierwotne instynkty. O tym jak silnie były one zakorzenione świadczą złożone na rozprawie wyjaśnienia T. Sobańskiego S. Grabi. Z ich słów wynika bowiem, że bicie tego, który ukradł lub usiłował ukraść cudze mienie stanowi niejako naturalna reakcje właściciela owego mienia. — Uderzałem w złodzieja — powiedział usprawiedliwiająco T. Sobański, wyrażając w ten sposób pogląd, że będąc przeświadczony o szkodzie poniesionej przez krewniaka (to jest Grabię) miał moralne prawo do samosądu nad sprawcą tej szkody(!) Trudno o bardziej wymowny przykład niedostatecznego poziomu kultury prawnej.

Zapewne część obserwatorów tragicznego zajścia podzielała pogląd oskarżonego lub uległa zbiorowej psychozie bez krytycyzmu i nienawiści. Inni bali się interweniować W rezultacie nikt nie zaproponował nawet tego, by przekazać Leszka P. — **milicji**. A przecież byli tacy, którzy zdawali sobie sprawę z powagi sytuacji już w początkowej fazie zajścia.

— Doszedłem do wniosku, że jest to poważna bójka i... wróciłem na zabawę — zeznał świadek Jerzy R.

— Ponieważ na krew nie mogę patrzeć, poszedłem do domu — oto fragment zeznań świadka Przemysława K.

Znalazłszy się wśród ludzi o takich postawach i poddany samosądowi Leszek P. nie miał szans wyjścia cało.

MICHAŁ ŁUCZAK

P S Sąd Wojewódzki w Poznaniu skazał 21-letniego Lecha Sobańskiego (z Konarzewa), który nożem śmiertelnie ugodził Leszka P. na 15 lat pozbawienia wolności oraz utrate praw publicznych na 5 lat. 19-letni Tadeusz Sobański (z Konarzewa) i 42-letni Stanisław Grabia (z Chomęcic), których uderzenia miały wpływ na śmierć Leszka P., otrzymali jednakowy wymiar kary: rok pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania tej kary na 3 lata (w tym okresie mają być poddani dozorowi zakładów pracy) Za okoliczność łagodzącą Trybunał uznał m. in. niekaralność i dotychczasowy poprawny tryb życia oskarżonych. Wyrok nie jest prawomocny.

PÓŁKA Z KSIĄŻKAMI

LITERATURA SPOŁECZNO-POLITYCZNA

Marian Biskup, Jerzy Dobrzycki — „Mikołaj Kopernik" — uczony i obywatel" Interpress, str. 114. zł 15.

„Historia wojskowości polskiej. Wybrane zagadnienia". MON. str 871, zł 65.

Bohdan Królikowski — „Labirynt wojny północnej 1700—1706", seria BKD. MON str. 162, zł 8.

Jest konstrukcja — brak decyzji

Dokończenie ze str. 1

kiwanego i zaakceptowanego przez rolnictwo agregatu. Tym czasem jednak pojawiają się trudności, których POM nie potrafi przezwyciężyć. Mówi o nich dyrektor **Jerzy Sieg.**

— Nasze tegoroczne plany zatwierdzone przez jednostkę nadrzędną, Zjednoczenie Mechanizacji Rolnictwa z Poznania, dotyczą wykonania usług i produkcji wartości 73 mln złotych Jednak Zjednoczenie zabezpiecza nam swoją pomocą wykonanie planu w granicach 45 mln złotych. Na pozostałe 28 milionów złotych po prostu nie przydzielono nam żadnych „tematów", a więc również surowców i materiałów na wykonanie ewentualnej produkcji przyczep samozbierających T009.

Równocześnie Ministerstwo Rolnictwa poleciło nam wyprodukować 1 200 tych przyczep. Czy jednak bez pomocy — organizacyjnej i materiałowej — ze strony zjednoczenia będziemy mogli wykonać około 500 sztuk przyczep?...

Nie wspominam tu już o zamówieniach „Agromy" i wielu innych zainteresowanych odbiorców. Jest to dla naszej załogi o tyle przykre, że dysponujemy nowoczesnym rozwiązaniem w pełni przez rolników zaakceptowanym, a sprawa „leży" ze względu na trudności organizacyjne, których sami nie możemy przezwyciężyć.

Tyle dyrektor. Nas interesuje, jakie stanowisko w tej sprawie zajmie ostatecznie Zjednoczenie Mechanizacji Rolnictwa?

Kwestia przyczep T009, to jużnie tylko sprawa opalenickiego POM, ale całego rolnictwa, czekającego na to nowoczesne i sprawdzone urządzenie. Chodzi o istotny problem mechanizacji prac, związanych z hodowlą, co stało się obecnie naczelnym zadaniem w gospodarce rolnej.

Jak wynika z uzyskanych informacji, na przeszkodzie szybkiemu i masowemu wdrożeniu opalenickich rozwiązań stoi brak decyzji, która rozstrzygnęłaby losy tej potrzebnej produkcji Bowiem rzecz nie w tym, kto będzie wytwarzał te przyczepy tylko w tym — ile ich trafi ostatecznie na rynek, kiedy to nastąpi i na ile cena stanie się bodźcem do zakupu. Oczekujemy więc szybkich, merytorycznych postanowień Ministerstwa Rolnictwa i Zjednoczenia Mechanizacji Rolnictwa. (map)

SPORT-SPORT

Zimowe Igrzyska Młodzieży Szkolnej

Przygotowania wielkopolskich hokeistów

Po raz pierwszy ,w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej, rozegrane zostaną mistrzostwa w hokeju na lodzie młodzików i juniorów. Tegoroczne Igrzyska odbywać się będą w trzech przekrojach: jako mistrzostwa szkół podstawowych i ponadpodstawowych, mistrzostwa Polski młodzików, do lat 15 i juniorów młodszych, do lat 17.

Wysoka ranga mistrzostw Polski, którą nadano rywalizacji młodzików i juniorów, spowodowała, że we wszystkich województwach poro uwagi poświęca się jak najlepszemu przygotowaniu swoich reprezentantów. Duża liczba zgłoszeń zmusiła organizatorów Igrzysk do przeprowadzenia eliminacji w niektórych konkurencjach. Eliminacje takie odbędą się również w hokeju na lodzie.

Turnieje eliminacyjne w hokeju rozpoczynają się 13 lutego. Do rozgrywek w kategorii młodzików zgłosiło się 13 reprezentacji wojewódzkich. Hokeiści Poznania o awans do finału walczyć będą z drużynami Opola i Katowic, na lodowisku w Opolu. Pozostałe turnieje odbędą się w Krakowie (Kraków, Rzeszów, Wrocław), Bydgoszczy (Bydgoszcz, Zielona Góra, Łódź woj.) i Gdańsku (Gdańsk, Szczecin, Warszawa miasto i Warszawa woj.).

W kategorii młodszych juniorów wystąpi 14 reprezentacji, które o prawo gry w finale, również rozegrają spotkania eliminacyjne w czterech grupach; I — Kraków, Rzeszów, Wrocław, II — Opole, Katowice, Zielona Góra, III — Bydgoszcz (gospodarz turnieju), Poznań, Łódź miasto i Łódź województwo, oraz IV — Warszawa, Gdańsk, Koszalin i Warszawa województwo. Z każdego turnieju do finału awansują po dwa najlepsze zespoły.

Czy hokeiści poznańscy wywalczą prawo gry w finałach (1—7 marca w Nowym Targu) — trudno dać zdecydowaną odpowiedź na to pytanie.

Drużyna młodzików opierać się będzie na zawodnikach MKS-u Września i HKS-u Bogdanki. Być może znajdą się w niej także uczniowie z Dolska. Jak poinformowano nas w Zarządzie Okręgowym SZS i w POZHL, w ramach przygotowań zorganizowano rozgrywki z udziałem młodzików Gorzowa, Szczecina, Wrześni i Poznania. W ostatnim meczu np. hokeiści Wrześni zwyciężyli HKS Bogdankę 6:2. Pokonanie w turnieju eliminacyjnym Katowic i Opola z pewnością nie będzie łatwe. Uwzględniając zapał i poświęcenie z jakim trenują najmłodsi hokeiści, sądzimy jednak, że stać ich na miłą niespodziankę.

Trudniejsze chyba zadanie stoi przed juniorami młodszymi (roczniki 1956 i 1957). Zespół Poznania składać się będzie z zawodników Bogdanki. Przeciwko niemu w eliminacjach wystąpi silny zespół gospodarzy — Bydgoszczy, w którym znajdzie się z pewnością wielu dobrych hokeistów, szkolonych z myślą o potrzebach miejscowych klubów pierwszoligowych. Silnej drużyny spodziewamy się także z Łodzi. Czy znaczy to, że należy się poddać — z pewnością nie. Juniorzy Bogdanki poczynili ostatnio znaczne postępy i są w stanie walczyć jak równy z równym, z wieloma innymi drużynami. Porażki w lidze juniorów są dość częste, ale faktem jest również, że występują tam także zawodnicy starsi niż zakłada to regulamin Igrzysk. Z równorzędnym wiekiem przeciwnikiem, nasi hokeiści wcale nie stoją na straconej pozycji.

Jest jeszcze kilkanaście dni czasu, mamy nadzieję, że okres ten zostanie tak wykorzystany, aby w finałowej szesnastce znalazły się obydwa wielkopolskie zespoły.

(zb)

Trener Trochanowski kieruje kadrą WP

Zarząd Polskiego Związku Kolarskiego na swym wtorkowym posiedzeniu postanowił powierzyć kierownictwo przygotowań polskich kolarzy do XXVI Wyścigu Pokoju „Trybuny Ludu", „Neues Deutschland" i „Rudeho Prava" trenerowi **Andrzejowi Trochanowskiemu.**

W środę uda się do Bułgarii 15-osobowa kadra Wyścigu Pokoju. Treningi specjalistyczne odbywać się będą w Burgas (do 15 lutego) oraz w Plowdiw (do 28 lutego), pod wodzą Andrzeja Trochanowskiego i Jerzego Pancka. W skład grupy kandydatów do reprezentacji wchodzą: Edward Barcik (Zieloni Opole), Stanisław Boniecki (Agromel Toruń), Jan Brzeźny (Legia Warszawa), Jerzy Bylicki (LZS Ziemia Łódzka), Andrzej Kaczmarek (Stomil Poznań), Paweł Kaczorowski (Gwardia Łódź), Janusz Kowalski (Legia Warszawa), Bernard Kręczyński (Gryf Szczecin), Zbigniew Krzeszowiec (Piast Gliwice), Lucian Lis (Ruch Radzionków), Tadeusz Mytnik (Flota Gdynia), Mieczysław Nowicki (Włókniarz Łódź), Krzysztof Stec (Spójnia Lublin), Stanisław Szozda (Zieloni Opole) i Ryszard Szurkowski.

(ok)

Koszykarze Legii powrócili z Litwy

Cztery mecze rozegrali koszykarze II-ligowej warszawskiej Legii w Litewskiej SRR. Najpierw dwukrotnie przegrali z liderem radzieckiej ekstraklasy — kowieńskim Żalgirisem 81:83 (37:41) i 70:100 (38:54). Dwa kolejne pojedynki przyniosły wojskowym zwycięstwa: pokonali młodzieżową reprezentację Kowna 81:77 (41:36) oraz drużynę Letkabelis z Poniewieża 90:89 (40:49). (ok)

Siatkarki Wisły wygrały w PZP

W rewanżowym ćwierćfinałowym meczu rozgrywek o Puchar Zdobywców Pucharów — siatkarki Wisły pokonały w Krakowie holenderski zespół Bekkerveld (Heerlen) 3:0 (15:8, 15:6, 15:10). Pierwszy mecz Wiślaczki wygrały 3:2. Drużyna holenderska tylko okresami zdołała nawiązać walkę z dobrze dysponowaną i bardzo ambitnie grającą drużyną krakowską. Największy opór Holenderki stawiały w trzecim secie.

W drużynie Wisły najlepiej zagrały: Porzec, Miodusiewska i Grzybalska, a w drużynie holenderskiej: Spauven, W. Gielin i Willemsen. (ok)

„Totek" płaci

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 27 stycznia 1973 r. stwierdzono: 12 rozw. z 13 trafieniami — wygrane po około 28 500 zł, 149 rozw. z 12 trafieniami — wygrane po około 2 000 zł; 1 882 rozw. z 11 trafieniami — wygrane po 184 zł, 13 402 rozw. z 10 trafieniami — wygrane po 25 zł. W zakładach Toto-Lotka z dnia 28. 1. 1973 r. stwierdzono: 12 rozw. z 5 traf. prem. — wygrane po 294 281 zł, 240 rozw. z 5 traf. zwykł. — wygrane po około 14 500 zł, 13 217 rozw. z 4 trafieniami — wygrane po 400 zł, 268 956 rozw. z 3 trafieniami — wygrane po 19 zł. Z uwagi na okres reklamacyjny (7 i 11 dni) wysokość wygranych może ulec zmianie.

Na wylosowana końcówkę banderoli (pięciocyfrowa) nr 28996 odnaleziono ogółem: 23 kupony wielozakładowe — premie po 5 000 zł, 3 kupony jednozakładowe — premie po 1 000 zł.

Plebiscyt na „WIELKOPOLAN ROKU 1972"

Dokończenie ze str 3

zwykłej erudycji, imponującym zdolnościom i pracowitości Jego dorobek naukowy, to kilkadziesiąt pozycji książkowych, kilkaset artykułów, recenzji i notatek bibliograficznych. Największy rozgłos przyniosła jemu „Polska granica zachodnia. Tysiąc lat dziejów politycznych". W swoich pracach poddaje gruntownej rewizji wiele przestarzałych poglądów w naszej historiografii.

Pełnił funkcję rektora UAM, od szeregu lat jest sekretarzem generalnym i prezesem Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Z nazwiskiem prof. Labudy wiąże się rozwój badań historycznych nad problemami Poznania, Ziemi Lubuskiej i Wielkopolski. Wykształcił kadrę wybitnych historyków.

BRONISŁAW LANGE — konserwator linotypów w Poznańskich Zakładach Graficznych im. Marcina Kasprzaka.

W 63 latach swego życia ma za soba 48 lat pracy zawodowej. Najpierw był składaczem recznym, potem linotypistą, a teraz jest konserwatorem linotypów. Potrafi je nie tylko utrzymywać w sprawności technicznej lecz także udoskonalać, a nawet przywracać nieużytecznym wrakom zdolność produkcyjną. Tak było po drugiej wojnie światowej, gdy spalone przez okupanta linotypy zdawały się być na zawsze stracone. Dzięki temu mieszkańcy Poznania jeszcze przed całkowitym wyzwoleniem miasta otrzymali pierwsze wydania „Głosu Wielkopolskiego". Pracowity i sumienny, koleżeński i uczynny, wychował wielu fachowców. W swoim dorobku racjonalizatorskim ma 10 usprawnień.

ALOJZY ANDRZEJ ŁUCZAK — dyrektor Państwowej Filharmonii w Poznaniu.

Od lat związany z życiem kulturalnym Poznania, dał się poznać jako świetny organizator, działacz społeczny i wytrawny popularyzator muzyki Pod jego kierownictwem Filharmonia Poznańska wszechstronnie zdynamizowała swoją działalność. Szczególną jego zasługą jest pozyskanie dla sal koncertowych tysięcy młodych słuchaczy, zorganizowanych w szkolnych klubach „Pro Sinfonika" i studenckich zespołach „Musica Viva". Dodajmy do tego opiekę roztaczaną nad młodymi muzykami, udział w pracach Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego.

WŁADYSŁAW NOSZCZAK — starszy sierżant Milicji Obywatelskiej w Gosławicach pow. Konin.

Milicjantem jest od 11 lat. Szybko przekonał swych przełożonych że z niełatwych zadań milicjanta umie wywiązywać sie bardzo dobrze. W jego rejonie (Huta i Walcownia Aluminium w Malińcu) panuje wzorowy spokój i ład. Działa zdecydowanie i odważnie. Tak było w lipcowe popołudnie 1969 roku, gdy bez namysłu skoczył w wody Jeziora Gosławickiego na krzyk tonącego chłopca. Dzięki temu 8-letni Robert Kaczor cieszy się dzisiaj życiem. Władysław Noszczak nie szczędził także sił w pracy społecznej. Był I sekretarzem POP przy Komisariacie MO, wybrano go przewodniczącym społecznego komitetu budowy przedszkola.

KUPON PLEBISCYTU NA „WIELKOPOLAN ROKU 1972"

Imię i nazwisko osoby wypełniającej: . . . . . .

. . . . . .

Adres: . . . . . .

. . . . . .

. . . . . .

Jan Baier, mgr inż. dyrektor Kombinatu PGR w Manieczkach.

Leon Chojnacki, inspektor szkolny w Prezydium PRN w Kościanie.

Bolesław Hadryan, kierownik Kina Ruchomego w Krotoszynie.

Antonina Kawecka, solistka operowa, docent PWSM w Poznaniu.

Czesław Krajewski, spawacz w Wielkopolskim Przedsiębiorstwie Przemysłu Ziemniaczanego w Luboniu.

Bogumił Krygowski, profesor Uniwersytetu im. A. Mickiewicza.

Gerard Labuda, profesor, prezes Prezydium Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu.

Bronisław Lange, konserwator linotypów w Poznańskich Zakładach Graficznych im. M. Kasprzaka.

Alojzy Andrzej Łuczak, dyrektor Państwowej Filharmonii w Poznaniu.

Władysław Noszczak, starszy sierżant MO w Gosławicach.

Prosimy podkreślić jedno lub więcej nazwisk osób, które zdaniem głosującego godne są tytułów „Wielkopolan roku 1972". Kupon należy wyciąć i po jego wypełnieniu przesłać do 15 lutego 1973 roku pod adresem:

„Głos Wielkopolski"
skrytka pocztowa 1074
60-959 Poznań

Na kopercie prosimy dopisać: „Wielkopolanie 1972". Ważne będą głosy przesłane na kuponach, a także na kartkach pocztowych lub listownie; zawsze należy podać imię i nazwisko głosującego oraz adres.

Hokej na trawie

Reprezentacja Polski na parkiecie w Wiedniu

Międzynarodowa Federacja Hokeja na Trawie (FIH) po raz pierwszy organizuje zawody halowe o mistrzostwo Europy. Gry halowe stały się w ostatnich latach bardzo popularne, również u nas w kraju.

Do mistrzostw zgłosiło się 13 reprezentacji państwowych. Podzielono je na dwie grupy, których rozgrywki w dniach 3 i 4 maja charakter eliminacyjny. Z każdej grupy do finałów kwalifikują się trzy pierwsze drużyny. Finały odbędą się w 1974 r. w Berlinie Zachodnim. Reprezentacja Polski walczy w Wiedniu.

Polacy wylosowali pomyślnie, gdyż w swojej grupie mają tylko jednego bardzo groźnego przeciwnika. Jest nim zwycięzca ostatniego turnieju olimpijskiego w Monachium — NRF. Zresztą trudno mówić o szansach, gdyż gra na parkiecie znacznie sie różni od rozgrywek na zielonej murawie. Boisko parkietowe ma rozmiary 20×40, a gra toczy się 2×20 z pięciominutową przerwą.

W pierwszym dniu tj. 3 lutego w godz. od 9—15 Polska zmierzy się kolejno ze Szwajcarią i Włochami, w niedziele (od godz. 9—16) z NRF, Austrią i Danią.

Barw naszych bronić będą: bramkarze — Łój (Siemianowiczanka) i S. Wegnerski (Sparta Gniezno). Pierwszą piątkę graczy stanowią: **Otulakowski** (Warta), **Choroba** i **Skrzypiec** (Siem.), **A. Grotowski** (Stella Gniezno) i **Iskrzyński** (Budowlani Łódź), a do drugiej piątki zaliczono: **Wrona** (AZS Katowice), **Krusia** (Grunwald), **J. Czajka**, **Józefa Wybieralskiego** i **Kaźmierczaka** z Warty.

Kierownictwo ekspedycji stanowią: inż. T Sochołik, trener W. Paczkowski i M. Tyczyński jako sędzia. (p)

Pracownicy poszukiwani

Spółdzielnia Inwalidów Ochrony Mienia i Usług Różnych w Poznaniu, ul. Konfederacka, barak 2, telefon 674-21 — zatrudni:

KAŻDĄ ILOŚĆ MĘŻCZYZN i KOBIET na stanowiska strażników — na pełen etat i w niepełnym wymiarze godzin.

Pierwszeństwo w zatrudnieniu mają: inwalidzi III grupy i osoby w wieku poprodukcyjnym (kobiety po 55 roku życia i mężczyźni po 65 roku życia, nie pobierający renty ani emerytury).

Osobom dojeżdżającym z miejsca zamieszkania do miejsca pracy pociągiem z odległości nieprzekraczającej 25 km, będą zwracane koszty dojazdu zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Reflektujący na podjęcie pracy winni zgłaszać się do oddziałów terenowych wg niżej podanych adresów:

I. MIASTO POZNAŃ:

1. **Dzielnica Jeżyce** — Oddział Terenowy — Poznań 1, ul. Szamarzewskiego 49 (wejście z ulicy Kassyusza) — telefon 430-17;
2. **Dzielnica Grunwald (Grunwaldzka - Junikowo)** — Oddział Terenowy — Poznań 2, ul. Taczanowskiego, barak 1 — telefon 67-20-43; **(Głogowska - Górczyn)** — Oddział Terenowy — Poznań 7, ul. Taczanowskiego, barak 1 — telefon 67-20-43;
3. **Dzielnica Stare Miasto** — Oddział Terenowy — Poznań 3, ul. Mostowa 3a — telefon 500-10;
4. **Dzielnica Wilda** — Oddział Terenowy — Poznań 4, ul. Partyzancka 3a — telefon 317-45;
5. **Dzielnica Nowe Miasto (Główna - Os. Warszawskie)** — Oddział Terenowy — Poznań 5, ulica Garbary 47 — telefon 585-33; **(Rataje - Starołęka)** — Oddział Terenowy — Poznań 6, ul. Starołęcka 36 — telefon 739-95.

II. ODDZIAŁY POWIATOWE:

1. **Poznań - Powiat** — Oddział Terenowy Poznań-Powiat w Poznaniu — ul. Garbary 96;
2. **Oddział Czarnków** — ul. Wroniecka 3 — tel. 769;
3. **Oddział Miedzychód** — ul. 17 Stycznia 66 — telefon 338;
4. **Oddział Szamotuły** — ul. Świerczewskiego 21 — telefon 326.

Ponadto Spółdzielnia zatrudni:

1. **mężczyzn do obsługi parkingów na terenie m. Poznania** — zainteresowani winni zgłaszać się w Oddziale Usług Parkingowych — Poznań, ul. Partyzancka 3a, telefon 338-50;
2. **kobiety do obsługi w. c. w lokalach gastronomicznych na terenie m. Poznania** — zainteresowane winne zgłaszać się w Oddziale Usług Różnych — Poznań, ul. Garbary 96. 1239-K1

Spółdzielnia Inwalidów „Zjednoczenie" w Poznaniu, ul. Żeromskiego 13/15 — zatrudni zaraz następujących pracowników:

- **ST. REFERENTA TECHNICZNEGO d/s zaopatrzenia technicznego** — wykształcenie średnie techniczne plus praktyka,
- **REFERENTA EKONOMICZNEGO d/s płac** — wykształcenie średnie plus praktyka,
- **ST. LABORANTKI** — wykształcenie średnie zawodowe (techn. spoż.) + praktyka.

Warunki płacy do omówienia w komórce kadr, pokój 38. 1405-K1

KOZIOŁKI

UWAGA!
POZNAŃSKA GRA LICZBOWA „KOZIOŁKI"
organizuje
PODWÓJNE LOSOWANIE 821 GRY
w dniu 4 lutego 1973 r.
na które ufundowała specjalne nagrody:
1 premia w wysokości 100.000,— zł
5 premii po 10.000,— zł
a na pozostałe końcówki banderoli premie po 5.000,— zł.

Nagrody te przeznacza się na czterocyfrową końcówkę banderoli V-zakładowych kuponów złożonych na podwójne losowanie (banderole za 30.— zł).

Biorąc udział w podwójnej grze „Koziołków" — masz czterokrotną szansę.

Kupon ten bierze udział w losowaniu pierwszym i drugim specjalnych nagród na czterocyfrową końcówkę banderoli oraz w losowaniu nagród za miesiąc luty 1973 r.

1385-K1

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych w Poznaniu, ul. Świętosławska 12 — zatrudni następujących pracowników do pracy w Zarządzie Przedsiębiorstwa:

- **GŁÓWNEGO ENERGETYKA lub ST. ENERGETYKA** — wykształcenie wyższe techniczne, 7 lat praktyki w zawodzie lub średnie techniczne, 8 lat praktyki w zawodzie w budown.;
- **KIEROWNIKÓW BUDÓW** — wykształcenie wyższe lub średnie plus 5 lat praktyki w budownictwie;
- **MAJSTRÓW BUDÓW** — uprawnienia mistrzowskie inst.-sanit. plus 3 lata praktyki;
- **KIEROWNIKA ROBÓT ELEKTRYCZNYCH** — wykształcenie wyższe lub średnie plus 7 lat praktyki w budownictwie;
- **ST. REF EKONOMICZNEGO d/s socjalnych** — wykształcenie średnie ekonomiczne plus 6 lat praktyki;
- **KIEROWNIKA Sam. Sekcji d/s Rozliczeń** — ze znajomością rozliczeń materiałowych w budownictwie — wykształcenie wyższe lub średnie plus 5 lat praktyki na stanowisku kierowniczym
- **samodzielne stanowisko do spraw organizacji** — wykształcenie wyższe ekonomiczne lub prawnicze, 6 lat praktyki na stanowisku kierowniczym w przedsiębiorstwie budowlanym ze znajomością organizacji wykonawstwa budowlanego.

Warunki pracy i płacy do omówienia.

Zgłoszenia przyjmuje Sam. Sekcja Kadr — pokój nr 28 — pod adresem przedsiębiorstwa wyżej podanym — telefon 572-71. 1308-K1

Nowo utworzony Zarząd kombinatu przemysłowego Zjednoczone Huty Szkła Opakowaniowego VITROPAK
Poznań, ul. Gorysława 31/37
zatrudni natychmiast pracowników z wyższym i średnim wykształceniem z terenu miasta Poznania i pow. poznańskiego, na następujące stanowiska:

TECHNOLOGÓW SZKŁA
- główny specjalista d/s programowania rozwoju,
- specjalista - technolog d/s topienia,
- specjalista - technolog d/s formowania,
- specjalista - technolog d/s nadzoru produkcji,
- specjalista - technolog d/s planowania inwestycji

MECHANIKÓW
- specjalista — d/s gospodarki remontowej,
- specjalista — d/s przygotowania inwestycji,
- specjalista — d/s wykonawstwa inwestycyjnego.

ELEKTRYKÓW - AUTOMATYKÓW
- specjalista — d/s automatyki przemysłowej
- specjalista — d/s aparatury pomiarowo-kontrolnej
- specjalista — d/s wykonawstwa inwestycyjnego.

BUDOWLANYCH
- główny specjalista d/s wykonawstwa inwestycyjnego,
- specjalista d/s wykonawstwa inwestycyjnego.

EKONOMISTÓW
- specjalistów samodzielnych referentów i referentów d/s zbytu i eksportu,
- specjalistów samodzielnych referentów i referentów d/s księgowych i rewizji,
- specjalistów samodzielnych referentów i referentów d/s planowania, zatrudnienia i płac,
- specjalistów samodzielnych referentów i referentów d/s zaopatrzenia i transportu,
- specjalistów samodzielnych referentów i referentów d/s planowania i wykonawstwa inwestycyjnego.

Z WYKSZTAŁCENIEM OGÓLNYM
- kierownika kancelarii,
- samodzielnych, starszych referentów d/s socjalnych i administracji,
- maszynistki,
- telefonistkę.

Zgłoszenia przyjmowane są w tymczasowej siedzibie Zjednoczonych Hut Szkła Opakowaniowego — VITROPAK w Poznaniu - Antoninku przy ul. Gorysława 31/37, w godz. 7.30—15.30 1364-K1

PDT zaprasza na »BIAŁE TYGODNIE«

połączone z premiowaną sprzedażą
na II i IV p. od 5 II - 17 II 1973 r.

10.000 zł — NAGRODY — 10.000 zł

1659-K1

Lokale

Studentka, poszukuje pokoju w centrum. Oferty — „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 34675g.

Przyjmę na pokój pana. Poznań - Starołęka, Miechowska 9 m. 1. 34291g

Przyjmę 2 panów na pokój. Poznań, Ostrowska 335. 34292g

Przyjmę na niekrępujący pokój. Oferty „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 34319g.

Kobieta inżynier, poszukuje pokoju jednoosobowego na Grunwaldzie. Oferty — „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 34482g.

Małżeństwo bezdzietne, poszukuje pokoju, najchętniej przy starszej osobie. Oferty — „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 34485g.

Pokoju na pracownię krawiecką w śródmieściu — poszukuję. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 34587g.

Pokój z kuchnią samodzielne — korytarz, łazienka wspólne, parter, Jeżyce, własne liczniki — zamienię na pokój z kuchnią, samodzielne, może być spółdzielcze. Bardzo korzystne warunki do omówienia. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 34589g

Wrocław! Mieszkanie spółdzielcze, duża komfortowa garsoniera — zamienię na równorzędne w Poznaniu. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 34599g.

Młode małżeństwo, poszukuje pustego pokoju z kuchnią lub używalnością kuchni. Oferty „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 34614g

Student, poszukuje samodzielnego pokoju. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 34626g.

Zamienię pokój, kuchnię, 35 m², c. o., ul. Warszawska — na mieszkanie Łazarz — Grunwald. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 34646g.

Zamienię kawalerkę, ul. Świt — na większą do II ptr., okolica Kasprzaka — Hetmańska. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 34648g.

Zamienię 4 pokoje z kuchnią z łazienką, II ptr. — na 3 lub 2 pokoje, w nowym budownictwie, w Poznaniu. Adres wskaże — „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 34654g.

Kupię mieszkanie spółdzielcze M-1 lub kawalerkę. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 34666g.

Zakłady Metalowe Przemysłu Gumowego „STOMIL" w Środzie Wlkp.
POSZUKUJĄ PLACU
na ustawienie 2 garaży blaszanych w okolicy Poznań-Jeżyce.
266-K2

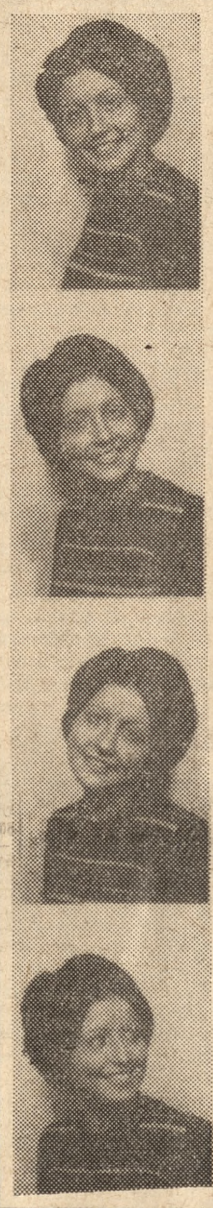

UWAGA NOWOŚĆ

FOTOS

W DOMU USŁUG
ulica Czerwonej Armii 52/56

poleca

FOTOGRAFICZNĄ KABINĘ

do zdjęć na poczekaniu

4 zdjęcia w 3 minutach
cena 15.— zł

1609-K1

Zakłady Drzewne Przemysłu Węglowego
Okręgowy Oddział Poznań w Poznaniu

POSZUKUJĄ PILNIE LOKALU

o łącznej powierzchni użytkowej ca 25—30 m² z przeznaczeniem na biura.

Oferty prosimy kierować pod adresem: **Zakłady Drzewne PW Okr. Oddział Poznań — Poznań 2,** ul. Gwardii Ludowej 3, skr. poczt. 1115. 1672-K1

Przedsiębiorstwo Uprzemysłowionego Budownictwa Rolniczego — Poznań,
ulica Żmigrodzka 41/49
ZAKUPI
jedną kalkulacyjną elektroniczną MASZYNĘ DO LICZENIA
Zgłoszenia składać w Dziale Ubezpieczeń i Zaplecza przedsiębiorstwa.
1712-K1

UWAGA! PT KLIENCI OKAZJA!

SEZONOWA OBNIŻKA CEN

NA OBUWIE, ART. GALANTERYJNE i FUTRZARSKIE

została wprowadzona

we wszystkich sklepach podległych WPHOb. „SPOŁEM" PSS oraz stoiskach PDT na terenie miasta Poznania

oraz we wszystkich sklepach podległych PZGS i GS „Samopomoc Chłopska", „SPOŁEM" WSS oraz WZPH Miejskiego Handlu Detalicznego na terenie województwa.

Pamiętaj! Kupując artykuły po obniżonych cenach nabywasz taniej towary o pełnej wartości handlowej.

ŻYCZYMY POMYŚLNYCH ZAKUPÓW

1232-K1

Matrymonialne

Panna solidna, wzrost średni, dobrze sytuowana, poślubi kawalera z zawodem, 39—45 lat. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 34347g.

Kawaler lat 27, przystojny, pracujący, z mieszkaniem — pozna pannę zgrabną, miłego usposobienia, najchętniej domatorkę. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 34476g

Panna lat 26, po studiach, zamożna, mieszkaniem — pozna kawalera do lat 35. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 34475g.

Kawaler lat 24, wzrost 185, wykształcenie średnie, z gotówką, z braku znajomości, pozna pannę do lat 23, miłą, ładną, zgrabną, z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 34483g

Panna lat 33, wykształcenie średnie, z braku znajomości, pozna kulturalnego, uczciwego kawalera z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 34490g

Inż. lat 50, pozna kulturalną panią, dobrego charakteru. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 34491g.

Wdowiec lat 45, rolnik — pozna panią do lat 42. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 34067g.

Rozwiedziony nie z własnej winy lat 35 pozna pannę lub rozwódkę do lat 32, najchętniej z dzieckiem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 34122g.

Samotna rencistka lat 59, dobrze sytuowana, pozna rencistę z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 34290g.

Dla sympatycznej szwagierki mgr, lat 27, prac. placówki naukowej, poznam wartościowego kawalera z wyższym wykształceniem, chętnie naukowca. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 34492g.

Rozwiedziony rencista, lat 68, posiadający pokój — pozna panią. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 34637g

Kulturalny wdowiec, 60 lat, posiadający kilka ha ziemi, poszukuje pani, możliwie z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 34547g.

Zarząd Rejonowej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu „Samopomoc Chłopska" w Poznaniu,
ul. Głogowska 25
POSZUKUJE
na terenie miasta Poznania

OBIEKTÓW

nadających się do prowadzenia skupu pierza i skór surowych.

Zgłoszenia kierować do **Biura Zarządu, Poznań,** ul. Głogowska 25, pokój 21.
1485-K1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 2 Poznań,
ul. Marchlewskiego 128,

poszukuje pokoi umeblowanych

dla zakwaterowania n. pracowników zatrudnionych na budowie **Oborniki Wlkp.**

Zgłoszenia przyjmuje i wyjaśnień udziela **Kierownictwo Budowy Oborniki.**
1445-K1

Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych „ELEKTROMONTAŻ"
Poznań, ulica Wieruszowska 12/16
PRZYJMUJE

KAŻDĄ ILOŚĆ MASY ZIEMNEJ

pochodzącej z wykopów.

Miejsce składowania wskaże Dział Inwestycji.
1451-K1

Spółdzielnia Inwalidów im. Dr. Fr. Witaszka w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 3
zwraca się do szanownych p.t. Klientów

O ODBIÓR

oddanych do naprawy odbiorników w naszym byłym Zakładzie Usług Radiowo - Telewizyjnych przy ul. Grunwaldzkiej 3.

Termin odbioru wyznacza się do dnia 28 lutego 1973 r., po tym terminie odbiorniki poddane zostaną likwidacji.
1480-K1

MIEJSKIE HOTELE w Poznaniu

ZGŁASZAJĄ WOLNY LOKAL

celem wynajęcia do działalności informacyjnej, usługowo - handlowej w okresach międzytargowych (terminy do uzgodnienia w Biurze Zakwaterowania w Poznaniu przy ul. Głogowskiej 16).

Zgłoszenia prosimy kierować pod adresem **Poznań ul. Mielżyńskiego 23,** tel. 520-33 lub **ul. Grunwaldzka 88,** telefon 679-151. 1644-K1

Poznańskie Restauracje Dworcowe „WARS" w Poznaniu
wydzierżawią

pomieszczenia magazynowe

w Poznaniu
o powierzchni 40—60 m² — zaraz

Warunek: pomieszczenie winno znajdować się na kondygnacji parterowej, szczelne, zupełnie suche, oświetlone i ogrzewane.

Zgłoszenia należy kierować pod naszym adresem do **Działu Administracyjno-Technicznego** pokój 55, telefon 6-28-70. 1649-K1

PRZEDSIĘBIORSTWO SPEDYCJI KRAJOWEJ
Oddział w Poznaniu

ORGANIZUJE PRZEWOZY PRZESYŁEK

w kontenerach wielkich 18-tonowych o pojemn. 30 m³ w specjalnych szybkich pociągach kontenerowych odchodzących z Poznania do:
- **Sosnowca — w każdy czwartek,**
- **Warszawy — w każdy piątek.**

Przewozy przesyłek w kontenerach zapewniają:
- bezpośrednią dostawę towaru z magazynu nadawcy do magazynu odbiorcy;
- bezpieczeństwo przewozu w metalowym, szczelnie zamkniętym i zaplombowanym kontenerze;
- szybką i regularną dostawę.

Przewozy w kontenerach są korzystne, gdyż:
- ograniczają bądź eliminują opakowania transportowe,
- ograniczają koszty związane z przeładunkiem przesyłki w drodze;
- opłaty za przewóz i używanie kontenerów są tanie i nie przewidują kar umownych za przetrzymanie środków transportowych.

Zlecenia przyjmuje i szczegółowych informacji udziela: **Przedsiębiorstwo Spedycji Krajowej Ekspedycja Rejonowa Poznań Gł., ul. Składowa 10, tel. 591-04.**

Korzystaj z przewozów w wielkich kontenerach.
1413-K1

UWAGA, ROLNICY!

POZNAŃSKIE ZAKŁADY ZIELARSKIE „HERBAPOL"

zawiadamiają, że kontraktują jeszcze na rok 1972/73 i dalsze lata

NASTĘPUJĄCE ROŚLINY ZIELARSKIE

i płacą za 100 kg surowca suchego w I gatunku:

- **mięta pieprzowa — ziele — 1700,— zł**
- **mięta pieprzowa — liść eksport. — 6500,— zł**
- **kminek — owoc — 2200,— zł**
- **mak (jako wsiewka w kminek) — nasiona — 2100,— zł + 200,— zł premia**
- **szałwia — liść — 3500,— zł**
- **szałwia — ziele — 1700,— zł**
- **pieprz turecki — owoc — 4700,— zł**
- **bazylia — ziele otarte — 6000,— zł**
- **oraz sporysz w cenie 250,— + 50,— zł premia za 1 kg.**

w powiatach: **Koło, Słupca, Wolsztyn, Nowy Tomyśl, Chodzież, Czarnków, Ostrzeszów.**

Bliższych informacji o warunkach uprawy, zbioru i dostawy surowców zielarskich udzielają wszystkie punkty skupu ziół podległe Oddziałom:

— **w Poznaniu** — ul. Wojska Polskiego 56 — tel. 453-52
— **w Lesznie** — ul. Okrężna 4 — tel. 28-47
— **we Wrześni** — ul. Lenina 27 — tel. 318

1656-K1

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Metalurgiczne „Pomet" w Poznaniu, ulica Krańcowa 15 — zatrudnią zaraz:

- **TOKARZY lub do przyuczenia w zawodzie tokarza,**
- **KIEROWCÓW wózków akumulatorowych,**
- **SPAWACZY gazowo-elektrycznych oraz spawaczy posiadających uprawnienia do spawania w CO_2,**
- **SZLIFIERZY, FORMIERZY ODLEWNIKÓW,**
- **SPAWACZY - UPALACZY,**
- **ROBOTNIKÓW PORZĄDKOWYCH,**
- **EKONOMISTÓW z wyższym wykształceniem i praktyką w przemyśle,**
- **KOBIETY do obsługi żywienia zbiorowego,**
- **DOZORCĘ - PORTIERA,**
- **PLANISTĘ w Dziale Transportu — wykształcenie średnie techniczne samochodowe,**
- **TECHNOLOGA do Działu Transportu — wykształcenie j. w.,**
- **REFERENTA ADMINISTRACYJNEGO,**
- **ORGANIZATORA d/s wyżywienia — wykształcenie średnie gastronomiczne.**
- **KSIĘGOWĄ — wykształcenie średnie,**
- **MAGAZYNIERA do metali nieżelaznych — wykształcenie średnie.**
- **oraz PRACOWNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH do prac w odlewni i transporcie wewnętrznym.**

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego dla przemysłu metalowego. Deputat węglowy itp.

Szczegółowe warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr i Szkolenia Zawodowego — telefon 720-81, wewn. 213 i 317.

Dojazd tramwajami linii nr 6, 8 i 12 oraz autobusami linii nr 70, 72 i 73. 1324-K1

ZPM H. Cegielski, Odlewnia Żeliwa w Śremie, woj. poznańskie — zatrudni zaraz następujących pracowników:

1. **INŻYNIERÓW ODLEWNIKÓW i TECHNIKÓW — na stanowiska mistrzów i kierowników oddziałów.**
2. **INŻYNIERA budownictwa lądowego z uprawnieniami — na stanowisko st. inspektora nadzoru.**
3. **TECHNIKÓW budowlanych z uprawnieniami — na stanowisko inspektora nadzoru.**
4. **INŻYNIERA MECHANIKA — na stanowisko kier. oddziału utrzymania ruchu na wydziale odlewniczym.**
5. **MGR. FIZYKA do pracy w laboratorium.**
6. **TECHNIKÓW: AUTOMATYKÓW, ELEKTRYKÓW, ENERGETYKÓW do pracy w dziale głównego automatyka.**
7. **TOKARZY, FREZERÓW, ŚLUSARZY do pracy na obrabiarkach.**
8. **STRAŻNIKÓW przemysłowych.**
9. **ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych do różnych prac w Odlewni.**

Dla osób samotnych zakwaterowanie w hotelu robotniczym I kat. (bez rodziny). Zakład posiada stołówkę.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia korespondencyjnie, bądź na miejscu w Dziale Kadr Odlewni Żeliwa w Śremie, ul. Staszica 1. 230-K2

PRACOWNIKÓW do prac dorywczych przy wyładunku wagonów w godzinach przed- i popołudniowych, również w niedziele i święta — zatrudni Przedsiębiorstwo Sprzętowo - Transportowe Budownictwa Rolniczego — Zajezdnia w Przeźmierowie, tel. 172-05, 472-06.

Wynagrodzenie płatne w tym samym dniu po zakończeniu pracy. 1579-K1

KUPUJEMY TANIEJ! **KUPUJEMY TANIEJ!**

WIELKA SEZONOWA OBNIŻKA CEN

od 30 procent do 60 procent

na niektóre

ARTYKUŁY ODZIEŻOWE i GALANTERYJNE

SEZONU JESIENNO - ZIMOWEGO.

◆ **KONFEKCJA:**
— **płaszcze męskie — damskie — chłopięce — dziewczęce,**
— **kurtki chłopięce — dziewczęce — dziecięce,**
— **suknie — spodniumy — spódnice damskie i dziewczęce,**
— **koszule męskie i chłopięce.**

◆ **DZIEWIARSTWO:**
— **wyroby dziewiarskie produkcji krajowej i z importu.**

◆ **GALANTERIA:**
— **biustonosze — kapelusze damskie i męskie.**

SPRZEDAŻ PROWADZĄ
sklepy WPTO w Poznaniu oraz Miejskiego Handlu Detalicznego na terenie województwa.

ZAPRASZAMY DO OKAZYJNYCH ZAKUPÓW
WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TEKSTYLNO - ODZIEŻOWE W POZNANIU

1620-K1

Przetargi

Ośrodek Szkolenia Motorowego LOK w Kaliszu, ul. Kordeckiego 1 — ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż SAMOCHODU OSOBOWEGO marki „SYRENA" 104,** nr silnika 29504, nr podwozia 82337, cena wywoławcza 18.500 zł.

Przetarg publiczny odbędzie się w dniu 15 lutego 1973 r. o godz. 10 w biurze OSM przy ul. Kordeckiego 1.

W przetargu nieograniczonym mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz firmy i osoby prywatne.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, należy wpłacić do kasy ZP LOK w Kaliszu, Al. Wolności 3, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Pojazd oglądać można od dnia 1 lutego 1973 roku w godz. od 9 do 14 w garażu przy ul. Górnośląskiej 17.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. 221-K2

Praca Nauka

Przyjmę malarzy i uczniów. Praca stała. R. Szczerkowski, Kościelna 44 m. 24, godz. 19—20. 35711g

Pomoc domowa 2 × w miesiącu, potrzebna. Dąbrowskiego 107 m. 5. 35767g

Gosposia samodzielna do lat 50—55, prowadzenie domu 2 osób, referencje wymagane, dobre warunki — potrzebna. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 35693g

Fryzjerka zdolna, oraz uczennica 18 lat, potrzebne. Posada stała. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 35444g.

Potrzebna zaraz opiekunka do dwojga dzieci Grunwald — Opalenicka 34 m. 2. 35636g

Opiekunka do rocznego dziecka na 5—6 godzin dziennie potrzebna. Słowiańska 16 m. 42. 35623g

Maszynopisania uczę. Al. Marcinkowskiego 26 m. 26 II podwórze, I piętro 32955g

Sprzedam tokarkę stołową. Osiedle Jagiellońskie 105 m. 1. 34663g

Piec c. o. Stroebel, 6 m oraz 4 okna podwójne dębowe 100 × 130, sprzedam. Wolsztyńska 14a. 34669g

Sprzedam tanio pianino, płyta metalowa, krzyżowa. Szamarzewskiego 46 m. 4. 34680g

Peruki damskie, koki, specjalność peruki męskie z włosów naturalnych wykonuje Pracownia Perukarsko - Charakteryzatorska H. Cichoń, obecny adres — Poznań, ul. Matejki 68 m. 7, od ul. Grunwaldzkiej. 33618g

Tańców uczę Poznań, Mickiewicza 27 m. 7a. 33588g

Kupno Sprzedaż

Spiesznie kupię importowany wózek dziecięcy. Oferty — „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 34467g.

Barakowóz kupię. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 34467g.

Kółko Rolnicze w Kolniczkach, pow Jarocin — zakupi 1 nową maszynę do liczenia, elektryczną. 107-K2

Kupię wzmacniacz 30—60 VA z kolumną do gitary basowej. Wronki, tel. 21, po godz. 16. 34513g

Kupię prasę do spiekania gumy, ciśn. 10—15 t, stół długości 350 cm. Oferty — „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 34577g.

Kupię podręczniki Błaszczyk Stomtello „Budowa miejskich sieci kanalizacyjnych", Szyszkin „Kanalizacje" oraz arytmometr ręczny. Oferty cena: „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 34311g.

Samochody

Sprzedam Syrenę 105, nową. Konin, Jasna 9, tel. 242-38. 113p

Wartburg de Luxe, sprzedam. Wolsztyn, Hanki Sawickiej 19, tel. 752 (Trudnowski). 120-K2

Kupię Syrenę 105 z PKO. Oferty „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 34536g.

Sprzedam samochód Syrena 104. Alojzy Szóstak, — Żerków, ul. Mickiewicza 33, pow. Jarocin. 34541g

Odkupię konto PKO na Fiata. Oferty „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 34555g

Kupię BMW R 66, do remontu. Ratajczaka 32 m. 17. 34565g

Sprzedam Fiata 1300 eksportowy, roku 1973, kolor bahama. Pośrednictwo wykluczone. Adres wskaże „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 34691g.

Fiat 125 P 1500, w idealnym stanie, z małym przebiegiem, sprzedam. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 34661g.

Sprzedam karoserię Skody 1000 MB. Ul. Wspólna 20, od godz. 12. 34378g

Volkswagena towarowego kupię. Oferty „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 34284g.

Sprzedam samochód Pickup obudowany, stan b. dobry. Poznań, ul. Poznańska 12 — warsztat. 34366g

Sprzedam Skodę Octavię, stan dobry, 30.000 zł. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 34473g.

Kupię z małym przebiegiem lub nowego Wartburga, względnie Skodę 100S. Rawicz, ul. Wały Powstańców Wlkp. 20a. 34387g

Uwaga — Kierowcy: wyważanie kół samochodowych oraz montaż ogumienia — wykonuje Zakład Usługowy, Poznań, ul. Sczanieckiej 5 — czynny 10—18, tel. 618-53. 35795g

Lokale

Dwie studentki, poszukują komfortowego pokoju lub kawalerki. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 35732g

Dwie panienki na wspólny pokój przyjmę Kopanina 77. 35673g

Lokal oddam na przemysł. Józef Kasprzyk, Konopnickiej 15 m. 5. 34265g

Nieruchomości

Sprzedam 8 ha gospodarstwo nadające się na ogrodnictwo i hodowlę zaraz do objęcia (pow. Szamotuły). Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 33694g.

Wągrowiec sprzedam dom piętrowy w Rynku z budynkami gospodarczymi, ogrodem 3750 m² i wysokim FGM. Po kupnie wolne mieszkanie. Mieczysław Cieśliński, Wągrowiec, Pl. Pułk. Paszkowa 7. 35475g

Sprzedam parcelę 1000 m² pod budowę domu bliźniaczego — Poznań — Antoninek. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 35441g.

Sprzedam dom piętrowy z ogrodem przy Poznaniu, dogodną komunikacją. Po kupnie wolne mieszkanie. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 35314g.

Sprzedam lub wydzierżawię na długoletni okres działkę budowlaną w Poznaniu, ul. Gnieźnieńska nr 2. Wiadomość udziela Maria Jankowiak Nowa Sól, Zielonogórska nr 14. 101p

Sprzedam parcele z prawem zabudowy willi wolnostojącej oraz pawilonem gastronomicznym. — Ul. Grunwaldzka 312, tel. 606-91. 34647g

Sprzedam domek jednorodzinny, zelektryfikowany, 2 pokoje z kuchnią, chlew, duża szopa, sad, 1 hektar 33 ary ziemi, zasiane pół hektara oziminy. Na miejscu spółdzielnia, telefon. Adres wskaże „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 34434g

Sprzedam dom z mieszkaniem Leszno Wlkp. ul. Łaziebna 24, Pioterek. 103p

Sprzedam dom z mieszkaniem. Gostyń, Rynek 5. 34642g

Sprzedam działkę w Suchymlesie, 1300 m². Oferty „Prasa". Grunwaldzka 19 dla 34403g.

Sprzedam działkę 0,50 ha w Tarnowie Podgórnym. Oferty — „Prasa". Grunwaldzka 19 dla 34414g.

Parcelę, około morgi, ze skromnym mieszkaniem lub domkiem gospodarczym, na przedmieściu Poznania — kupię. Do zamiany samodzielne mieszkanie 2-pokojowe w śródmieściu Poznania. Telefon 530-39 lub oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 34364g

Kupię domek w Poznaniu lub okolicach, do 200 tys. zł. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 34616g.

Sprzedam działkę 1400 m², Poznań — Szczepankowo, ul. Ostrowska. Wiadomość Ostrowska 331, po godz. 16. 34293g

Kupię działkę budowlaną, peryferie lub okolice Poznania. Oferty z ceną — „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 34281g.

Zamienię willkę przy Poznaniu, komunikacja miejska, ogród 1250 m², budynek gospodarczy, garaż, c. o., woda — na dom piętrowy, wyłączony, wolny, Września, dzielnica Żwirki Wigury, Kosynierów — kupię. Oferty „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 34300g

Sprzedam 5 mórg ziemi w Szczepankowie. Adres — wskaże „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 34289g.

Sprzedam działkę 500 m² Górczyn — Kopanina. Piotrowicz, Krysiewicza 7/8 — szpital. 34274g

Sprzedam lub wydzierżawię morgę ogrodu dobrej ziemi. Luboń 1, tel. 303-25. 34308g

Działkę budowlaną, domek gospodarczy, garaż, samochód lub gotówkę, w Lesznie — zamienię na domek jednorodzinny, względnie sprzedam. Oferty — „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 34296g.

Zguby Różne

Zegarek „Czajka", zgubiono 27 Stycznia, trasa Łozowa — Marchlewskiego. Zwrot za wynagrodzeniem. Tel. 733-84, do godz. 15. 35823g

W dniu 17. I. 1973 r. w dzielnicy Wilda, zgubiłem czarną aktówkę. Zawartość biały kitel, rękawice oraz pieczątka konwojenta PPTH nr 32 Wojciech Stachowiak, Poznań, Grochowska 93B m. 6. 35011g

Nowo otwarty sklep branży techniczno - gospodarczej i motoryzacyjnej oczekuje ciekawych propozycji wytwórców. Oferty „Prasa" Grunwaldzka 19 dla 34799g.

Wykonuję pilne maszynopisy oraz dyktanda stenograficzne, tel. 479-49. 34818g

---

Dnia 30 stycznia 1973 r. zmarła po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., w 84 roku życia nasza ukochana teściowa, matka, babcia i prababcia

AGNIESZKA KAISER

z domu KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 lutego 1973 r. o godzinie 14 na Winiarach, ul. Piątkowska.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Obornicka 166. 35815g

Dnia 29 stycznia 1973 r. zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach w 84 roku życia nasza najdroższa matka, teściowa, babunia, bratowa i ciocia, śp.

MARIA GELTZ

z domu JABŁOŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1 lutego 1973 r. o godz. 14 na cmentarzu górczyńskim.

Pogrążeni w głębokim smutku

córka, synowie, synowe, wnuki i rodzina

Poznań, ul Sienkiewicza 14a m. 6. 35828g

Dnia 28 stycznia 1973 r. zmarł nasz długoletni, ceniony pracownik i serdeczny kolega

STANISŁAW MRÓWCZYŃSKI

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają:

Kierownictwo, Rada Zakładowa, Współpracownicy Powiatowego Zakładu Weterynarii Oborniki.

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 stycznia 1973 r. o godz. 14 na cmentarzu w Ryczywole. 281-K2

Dnia 28 stycznia 1973 r. odszedł z naszego grona,

TADEUSZ TOMASZEWSKI

długoletni członek naszej Spółdzielni.

Pamięć o Nim pozostanie długo wśród nas.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają

Rada — Zarząd — Członkowie — Pracownicy Rzemieślniczej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu Metalowców w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 31 stycznia 1973 r. o godz. 15.30 na cmentarzu w Żabikowie. 35754g

---

W dniu 28 stycznia 1973 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 68, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec, brat, teść i dziadek, śp.

TEODOR ŚWIERKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1 lutego 1973 r. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w głębokim smutku

żona z dziećmi i rodziną

Poznań, ul. Gwardii Ludowej 13 m 14. 35803g

Dnia 28 stycznia 1973 r. po długiej i ciężkiej chorobie zmarła nasza najdroższa mama, teściowa i babcia, przeżywszy lat 79, śp.

ZOFIA SOBCZAK

z domu PASZKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1 lutego 1973 r. o godz. 13 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku

RODZINA

Poznań, Wawrzyniaka 15. 35814g

---

† W dniu 29 stycznia 1973 r. zmarł po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., śp.

STANISŁAW SZYPCZYŃSKI

przeżywszy lat 92.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1 lutego 1973 r. o godz. 8.40 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamia

syn z rodziną

Poznań, ul. Garncarska 10 m. 8. 35758g

---

† W dniu 29 stycznia 1973 r. odeszła od nas nagle przeżywszy lat 53, namaszczona Olejami św., moja droga żona, mamusia, siostra, bratowa i ciocia, śp.

IRENA GNIATKOWSKA

z domu KIJAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 lutego 1973 r. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

Pogrążeni w głębokim smutku

mąż z synami i rodzina

Poznań, ul. Marcinkowskiego 1a m. 16. 35748g

Dnia 28 stycznia 1973 r. odszedł nagle z naszego grona

kol. HIERONIM TOMCZAK

długoletni i oddany pracownik, członek naszej Spółdzielni, wzorowy kierowca i niezapomniany kolega, którego żegnamy z głębokim żalem, łącząc wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie Zmarłego.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1. II. 1973 r. o godzinie 11 na cmentarzu junikowskim.

Zarząd, Rada Spółdzielni, POP, Rada Zakładowa i współpracownicy Krajowej Spółdzielni Komunikacyjnej w Poznaniu.

1707-K1

Dnia 27 stycznia 1973 r. zmarł

STEFAN MAKOWSKI

długoletni pracownik i przewodniczący Rady Zakładowej naszej Spółdzielni.

Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerego współczucia składają

Rada Zakładowa — Rada Nadzorcza — Zarząd, POP i Współpracownicy Rejonowej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu „SCh" w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 31. I. 1973 r. o godzinie 14.15 na cmentarzu junikowskim. 1718-K1

Dnia 27 stycznia 1973 roku zmarł

STANISŁAW KANIASTY

emerytowany starszy inspektor w Oddziale Wojewódzkim PZU w Poznaniu.

Zmarły był wybitnym fachowcem w dziedzinie finansowo-ubezpieczeniowej. W czasie długoletniej, sumiennej pracy zawodowej i działalności społecznej, jako członek Rady Zakładowej — zyskał sobie powszechne uznanie i szczerą sympatię u przełożonych oraz współpracowników.

Żegnamy Go z głębokim żalem.

Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerego współczucia składają:

Dyrekcja — Rada Zakładowa oraz Współpracownicy Oddziału Wojewódzkiego PZU w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 stycznia 1973 r. o godz. 9.15 na cmentarzu na Junikowie. 35761g

---

† W poniedziałek, dnia 29 stycznia 1973 r. zmarł po ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., w 89 roku życia nasz ukochany ojciec, dziadek, teść i pradziadek, śp.

PIOTR CHUDZICKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1 lutego 1973 r. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

córki, zięciowie, wnuki i prawnuki

35790g

---

† Dnia 27 stycznia 1973 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 84 nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

MARCIN NOWAK

ogrodnik

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 31 bm. o godzinie 14.30 w Chrzypsku Wielkim.

Pogrążeni w głębokim smutku

żona, córka, zięć, wnuk i rodzina

Sarnowa k. Rawicza. 35776g

---

† Dnia 27 stycznia 1973 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., kochany mąż, nasz ojciec, brat, teść, szwagier, wujek i dziadek, śp.

SYLWESTER ADAMCZAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 1 lutego 1973 r. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, Dolina 4 m. 17. 35798g

S. † P.

AGNIESZKA SCHNEIDER

nasza ukochana matka, babunia i prababunia, zasnęła w Bogu, w dniu 29 stycznia 1973 r., przeżywszy 88 lat.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1 lutego br. o godz. 10.20 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamiają

córki i syn z rodzinami

Poznań, ul. Strzelecka 32 m. 7. 35796g

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: 60-959 Poznań, skrytka pocztowa 1074. ● Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbilut Sęk, Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek ● Telefony: centrala 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z Czytelnikami 657-18. Redaktor naczelny 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Sekretariat 454-09. Dział miejski 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. ● Wydawca: RSW „Prasa-Książka-Ruch" — Poznańskie Wydawnictwo Prasowe ● Biuro Ogłoszeń ul. Grunwaldzka 19. 60-959 Poznań, tel. 659-16 i 600-41. Za treść i terminy druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada ● Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca. ● Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań ● Prenumerata: wpłaty bez żadnych ograniczeń na kwartał (39 zł), półrocze (78 zł) lub rok (156 zł) przyjmują do dnia 10 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty — za pośrednictwem blankietów PKO — RSW „Prasa-Książka-Ruch" — Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki, ul. Zwierzyniecka 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151; do dnia 15 poprzedzającego okres prenumeraty — listonosze i urzędy pocztowe. D-9

STYCZEŃ 31 Środa	Jana, Marceliny Słońce: 7.39—16.33

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Ożenek".
NOWY — g. 16 „Tajemniczy ogród", g. 19 „Mój biedny Marik".
OPERA — g. 19 „Straszny Dwór".
OPERETKA — g. 19 „Dziękuję ci Ewo".
MARCINEK — g. 17 „Czy Pacydło to Straszydło".

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14 „Nie można żyć we troje" (ang. 18 l.), g. 16, 18, 20.15 „Wesele" (pol. 14 l.).
KDF PAŁACOWE — g. 15 „Zabawa w masakre" (fr. 16 l.), g. 17.30 seans zamknięty, g. 19.30 DKF „Narkomani".
APOLLO — g. 10, 13, 16.15, 19.30 „Tylko dla orłów" (ang. 14 l.).
BAŁTYK — g. 15.30, 18, 20.15 „Klan Sycylijczyków" (fr. 16 l.).
CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Bez wyraźnych motywów" (fr. 18 l.).
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Dziewczyna inna niż wszystkie" (ang. 18 l.).
GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Ostatnia gra Karima" (radz. 16 l.).
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Poskromienie złośnicy" (USA 14 l.).
KOSMOS — g. 17 „Start" (belg. 16 l.), g. 19.30 „Ujarzmienie ognia" (radz. 14 l.).
MALTA — g. 15.45, 18, 20.15 „Moja noc u Maud" (fr. 18 l.).
MINIATURKA — g. 15.30, 17.30 „Winnetou w Dolinie Śmierci" (jug. 11 l.), g. 19.30 „Wiem, że jesteś mordercą" (czes. 18 l.).
OSIEDLE — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Zabójcy" (USA 18 l.).
PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Michał Strogow — kurier carski" (bułg. 16 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „John i Mary" (USA 18 l.).
RUSAŁKA (Swarzędz) — g. 15, 17, 19.30 „Michał Strogow — kurier carski" (bułg. 16 l.).
SCALA — g. 15.45, 18, 20.15 „Max i ferajna" (fr. 16 l.).
WARTA — g. 10, 12, 14 „Tropiciel śladów" (rum. 11 l.), g. 16, 18, 20 „24 godziny z życia kobiety" (fr. 16 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.45 „Rycerz szklanego ekranu" (węg. 14 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.15, 17.45, 20.15 „Wielka włóczęga" (fr. 11 l.).
WRZOS (Luboń) — g. 17, 19.15 „Piękna nie chce milczeć" (wł. 16 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13—20 „Z krajów Dalekiego Wschodu".

DYŻURY

SZPITALE: interna, chirurgia ogólna, okulistyka — ul. Garbary 17; chirurgia dziecięca do lat 14 — ul. Krysiewicza 7; laryngologia, neurologia — ul. Walki Młodych 7; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.
Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (Chełmońskiego 20): wypadki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66; dla pow. poznańskiego, tel. 544-44.
Telefon Zaufania — nr 586-87 i 522-51.
Apteki: Dzierżyńskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Kórnicka 24, Mickiewicza 22, Słowiańska, Starołęcka 78 (dyżury nocne) Marcinkowskiego 11, (cała dobę).
Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 540-93.
Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414) — g. 8—21 (w nocy nagłe wypadki)

RADIO

ŚRODA, PROGRAM I: 8.30 Koncert życzeń; 8.45 Proponujemy, informujemy, przypominamy; 9 Dla kl. I i II (wych. muzyczne) „Co już wiecie o muzyce"; 9.20 Z muzyki polskiej; 10.05 „Przedświąteczny wieczór" fragm. 3; 10.25 W kręgu muzyki popularnej gra Orkiestra Symfoniczna „Capitol"; 11 Dla kl. VII (chemia) „Guliwer wśród atomów" gawęda; 11.25 Przeboje sprzed lat; 11.45 Public. międzynar.; 12.05 Z katowickiej fonoteki muz.; 13 Dla kl. I i II (cykl matematyczny) „Raz, dwa, trzy... i co dalej?" słuch.; 13.20 Podkóweczki dajcie ognia... Swojskie melodie gra zespół akordeonistów T. Wesołowskiego; 13.40 Więcej lepiej, taniej; 14 Rep. literacki pt. „Impresje rumuńskie"; 14.20 Konc. muz. barokowej; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców: 15.45 Dla dzieci (proza czytana) „Dlaczego kąpiesz się w spodniach wujku?" odc. 21; 16.05 Alfa i Omega; 16.30 Popołudnie z młodością: 18.50 Muz. i aktualności; 19.15 Kupić nie kupić, posłuchać warto: 19.30 Konc. chopinowski z nagrań B. Hesse-Bukowskiej; 20.30 Miniatury rozryw.; 21 Naukowcy rolnikom: 21.25 Rozmowy o wychowaniu rodzinnym; 21.35 Kalejdoskop kulturalny; 22.05 Konc. Chóru P.R.; 22.25 „Drzewo" poemat M. Skwarnickiego; 22.40 Co śpiewa Budapeszt; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 Po raz pierwszy na antenie; 0.10 Konc. życzeń od Polonii zagranicznej dla rodzin w kraju; 0.30 Program nocny z Wrocławia.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.50 Mozaika muzyczna; 8.35 Rep. pt. „Zmagania z czasem"; 8.50 Staropolskie mel. ludowe — śpiewa Z. Nikodem; 9 Mel. sprzed lat; 9.35 Mel. lat 70-tych; 9.50 Soliści i zespoły Radzieckiego Radia i TV dla polskich słuchaczy; 10.10 Wirtuozi trąbki; 10.25 Portrety literackie — o twórczości M. Choromańskiego; 11.25 Sonaty Fr. Schuberta; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Słynne arie i uwertury operowe; 13.40 „Tyka" fragm. opow. J. Smetanowej; 14.05 Kompozytor i dyrygent „Bart Bacharach"; 14.25 Mel. lud. z różnych regionów Polski; 14.45 Błękitna sztafeta; 15 Pieśni i utwory fortepianowe K. Szymanowskiego; 15.40 Piękno muzyki chóralnej; 17.15 Aud. oświatowa; 17.25 „Świadkowie miłości" słuch.; 17.55 Radioexpress; 18.05 10 minut muz. z zesp. J. Miliana; 18.15 „O lepsze usługi"; 18.20 Sonda — dźw. przegląd społ.-ekonom.; 19.15 Język francuski; 19.31 Teatr P.R. — Studio Współczesne „Hotel" słuch.; 20.36 W. Lutosławski: Konc. wiolonczelowy; 21.06 Muz. rozrywk.; 22.33 Konc. wiecz.; 23.15 O.I.R.T. Cykl: „Nauka w służbie pokoju" „Modyfikacja stopów aluminiowych" wykład dr Z. Poniewierski (Polska); 23.35 Zatańczymy?

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: 7.30 Od Halifaxa do Zagłoby — gawęda; 7.40 Muzyczna zegarynka; 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Od walca wiedeńskiego do... afrykańskiego; 9 „Siła strachu" odc. 16; 9.10 Dawne tańce i melodie; 9.30 Nasz rok 73-ci; 9.45 Powracająca melodyka „Spójrz, co się dzieje"; 10.05 „Wędrówka o północy" — gra i śpiewa zespół The Rolling Stones; 10.15 Język niemiecki; 10.35 Wszystko dla pań; 11.45 „Dziwne losy Jane Eyre" — odc. 23; 12.25 Za kierownicą; 13 Na rzeszowskiej antenie; 15.10 Album muz. uniwersalnej; 15.30 Herbatka przy samowarze; 15.50 Weterani nowoorleańskiego jazzu; 16.05 Złote łoże — gawęda; 16.15 J. S. Bach — III Konc. brandenburski G-dur; 16.30 Głosy jak instrumenty; 16.45 Nasz rok 73-ci; 17.05 „Siła strachu" — odc. 17; 17.15 Mój magnetofon; 17.40 Dzieje jednej teorii; 18 Przebój za przebojem; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Premiery Polskich Nagrań; 19.05 Pow. w wyd. dźw. — „Pilna przesyłka do Londynu"; 19.35 Muzyczna poczta UKF; 20 Reminiscencje muzyczne. Uwertury do „Tannhausera"; 20.45 „Dawno, dawno temu w dalekiej Patagonii" — słuch.; 21.15 Echa klasyków we francuskiej piosence; 21.30 Rytm i piosenka; 21.50 Opera — J. Fr Haendla „Juliusz Cezar"; 22.08 Śpiewa — Marcela Laiferova; 22.15 Trzy kwadranse jazzu; 23 Nowe tomiki poetyckie — Konrad Frejdlich; 23.05 Muzyka nocą; 23.50 Śpiewa Kati Kovacs.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

ŚRODA — PROGRAM I: 9.25 — „Daria" — film fab. prod. radz., cz. I (kolor); 10.55 — Dla szkół — Wychowanie plastyczne (kl. VII—VIII): Wzornictwo przemysłowe; 12.45 — TV Technikum Rolnicze — „Informacje wstępne", cz. I; 13.20 — TV Technikum Rolnicze — „Informacje wstępne", cz. II; 14 — Wybieramy zawód; 15.20 — Politechnika TV — Matematyka — kurs przygotowawczy: „Badanie funkcji", cz. I i II; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla młodych widzów — „Piękno — moda i uroda"; 17.10 — Dla dzieci: „Psy to psy, a koty to koty"; 17.40 — Informacje, towary, propozycje; 17.55 — „Łososiowcy z Władysławowa" — z cyklu „Morskie spotkania"; 18.25 — Teleskop; 18.45 — „Sami o sobie" — program z Łodzi; 19.15 — Przypominamy, radzimy; 19.20 — Dobranoc (kolor) i Dziennik; 20.05 — Studio 63 — „Opowieści mojej żony" — M. Żuławskiego — widowisko pt. „Porzeczki" — scenariusz i reż. A. Hanuszkiewicz; 20.25 — „Daria" — fab. film prod. radz., cz. II; 21.50 — Z cyklu „Artyści, których podziwiamy" — B. Sokorska; 22.30 — Dziennik i wiad. sportowe; 23 — Politechnika (powtórzenie).

PROGRAM II: 16.50 — Przegląd prasy naukowo-technicznej; 17.05 — Świat w kamerze naszych reporterów: „Gdzieś w Meksyku", „Na spotkanie z nocą polarną" — filmy Tele-Aru; 17.25 — „Za Odrą, za Łabą" — program public.; 17.55 — „Nike burzy" — film dokumentalny poświęcony Stefanii Sempołowskiej (wznowienie); 18.25 — IV Sonata na skrzypce i fortepian Grażyny Bacewicz w wykonaniu Marii Słubiskiej — skrzypce i Barbary Halskiej — fortepian; 18.45 — Język francuski; 19.20 — Dobranoc (kolor) i Dziennik; 20.05 — Televariete — program rozrywkowy TV Praha; 21.35 — 24 godziny (kolor); 21.45 — „Kocie ślady" — film TVP; 23.05 — Język rosyjski (powt.).

Jeszcze o pustych lokalach

Każde mieszkanie na wagę złota

Artykuł pt. „Opróżnione mieszkania nie mogą pozostawać miesiącami puste", zamieszczony 12 bm, wywołał żywy oddźwięk wśród naszych czytelników. W sprawie tej otrzymaliśmy szereg listów i telefonów. Czytelnicy wskazywali mieszkania, które od wielu miesięcy są niezamieszkałe. Wymieniano także lokale, do których bezprawnie wprowadzili się lokatorzy.

Na naszą publikację zareagował także Wydział Spraw Mieszkaniowych i Komunalnych Prezydium RN Poznania. Samej sprawie poświęcono niedawno naradę z udziałem kierowników dzielnicowych wydziałów spraw lokalowych, na której omówiono zasadę spraw niejszego, tzn. możliwie jak najszybszego zasiedlania opróżnionych mieszkań. Taki zresztą cel przyświecał też naszemu artykułowi.

Dlaczego w naszym mieście, mimo że mieszkań ciągle brak, opróżnione przez jednych użytkowników miesiącami czekają na następnych. Różne są tego przyczyny. Jedną z nich są najczęściej spory między reflektującymi na przydział. Dopóty one trwają (a niekiedy ciągną się bardzo długo), nie można nikomu przyznać spornego mieszkania lub pokoju.

Sporo winy ponoszą także właściciele lub administratorzy prywatnych domów czynszowych. Nie zawsze bowiem — w przypadku zwolnienia pomieszczenia — zawiadamiają o tym właściwy wydział spraw lokalowych.

Bez względu jednak na istniejące obiektywne trudności, trzeba stwierdzić, że także dzielnicowe wydziały kwaterunkowe nie „trzymają ręki na pulsie". W Poznaniu np. około 400 lokali, nie nadających się do użytkowania (strychy, sutereny, wilgotne pomieszczenia itp) zajmowanych jest bezprawnie. W większości przypadków dlatego, że po wyprowadzeniu z nich lokatorów nie zabezpieczono ich natychmiast przed „dzikimi lokatorami".

Na wspomnianej naradzie omówiono także kierunki działania. Ustalono, że trzeba na bieżąco aktualizować ewidencję lokali mieszkalnych. Akcję taką prowadzono w zeszłym roku. Dała ona pozytywne rezultaty. Dzięki niej ujawniono, w których domach znajdują się wolne lokale. Wszakże obecnie nie wszystkie ewidencje ilustrują stan faktyczny. I tu zaznacza się konieczność współdziałania administratorów prywatnych domów czynszowych z dzielnicowymi wydziałami kwaterunkowymi. Nadal te ostatnie bardzo często o opróżnionym mieszkaniu, lub pokoju dowiadują się „pocztą pantoflową". Niewłaściwe postępowanie administracji prywatnych domów czynszowych — jak dotychczas — uchodzi im bezkarnie.

Na naradzie postanowiono też, że na problem zwolnionych mieszkań, zwłaszcza na sprawę ich szybszego ponownego zasiedlania, zwróci baczniejszą uwagę Oddział Kontroli przy Wydziale Spraw Mieszkaniowych i Komunalnych Prezydium RN Poznania.

Wyłania się zatem gwarancja, że dzięki podjętym środkom zaradczym prawidłowiej i szybciej przebiegać będzie zasiedlanie opróżnionych mieszkań i lokali użytkowych przede wszystkim w starym budownictwie. (an)

Dosyć wypadków

Przejście będzie zamknięte

Dwa dni temu wydarzył się kolejny wypadek na przejściu przez ul. Grunwaldzką na wysokości ul. Marcelińskiej. Mimo ustawienia w tym miejscu barierki, utrudniającej bezpośrednie wtargnięcie pieszych na torowisko tramwajowe wielu z nich — lekceważąc niebezpieczeństwo — wymija ją bez zatrzymania.

Wczoraj zwróciliśmy się w tej sprawie do Wydziału Komunikacji Prezydium Rady Narodowej Poznania. Jak nas poinformowano wydział podziela opinie o konieczności zamknięcia przejścia; próbował to przeprowadzić podczas likwidacji przejazdu dla samochodów jednak liczne protesty pracowników i mieszkańców sąsiednich domów zmieniły pierwotną decyzję. Ponieważ zdrowie i życie ludzi liczą się więcej niż nadłożenie 100 metrów drogi Wydział Komunikacji wkrótce spowoduje zamknięcie tego niebezpiecznego przejścia. (br)

INFORMUJEMY

Klub Turysty PTTK zaprasza dzisiaj o godz. 19 do klubu, Stary Rynek 90 na prelekcję inż. Feliksa Sikorskiego pt. „Od Pienin do Tatr".

Miejska Biblioteka Publiczna im. E. Raczyńskiego zawiadamia, że w Szkole Podstawowej nr 66 na Osiedlu Przyjaźni (Winogrady) czynna jest wypożyczalnia książek dla dorosłych w poniedziałki, czwartki i piątki w godz. od 14—19.30.

Zjednoczony Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów, Oddział Miejski nr 2 zaprasza dzisiaj o godz. 17 do klubu przy ul. Młyńskiej 5/3 na zajęcia z zakresu terapii.

Zarząd Koła Emerytów i Rencistów przy Zakładzie Energetycznym Poznań-Teren zaprasza 1 lutego o godz. 17 do sali przy ul. Nowowiejskiego 11 na zebranie.

Sygnały czytelników

Tel. 657-18, godz. 8.30—15

● Pani Krystyna Małecka z ul. Strzeleckiej 41 dziękuje serdecznie ekspedientowi ze sklepu Chemicznego przy Starym Rynku za zwrot 1000 zł, zgubionych przy robieniu zakupów w dniu 11 bm.

● Mieszkanka Skórzewa prosi o oświetlenie pętli autobusowej przy ul. Poznańskiej. Panujące tam egipskie ciemności sprawiają wiele kłopotów pasażerom.

● Lokator Jan P. z domu przy ul. Zwrotniczej 19 ma kłopoty z założeniem anteny telewizyjnej, bowiem wejście na dach zamknięto na klucz, którego w żaden sposób nie może zdobyć. Czy administrator, względnie właściciel budynku, może nie pozwolić na założenie anteny? — pyta lokator.

● Przy ul. Promienistej nr 16 oddano do użytku dwa bloki mieszkalne. Lokatorzy tych bloków śmieci wyrzucają przed blok — na chodnik.

Spotkanie byłych Oświęcimiaków

27 bm. minęła 28 rocznica oswobodzenia obozu koncentracyjnego Oświęcim. Z tej okazji odbyło się w tych dniach w Poznaniu spotkanie członków Klubu b. więźniów Oświęcimia, działającego przy Zarządzie Okręgu ZBoWiD. Podczas spotkania przewodniczący — **Mieczysław Ociepka** przedstawił ubiegłoroczną działalność Klubu, do którego należy 134 byłych więźniów Oświęcimia oraz zapoznał z zamierzeniami na ten rok. Dotyczą one, m. in. nawiązania ściślejszej współpracy z Państwowym Muzeum w Oświęcimiu. Spotkanie stało się też okazją do wspomnień o dniach przeżytych za drutami kolczastymi. (a)

Karnawał w przedszkolach

Szał karnawałowy ogarnął nie tylko dorosłych. Również przedszkolacy biorą udział w zabawach. Ostatnio baliki odbyły się m. in. w Przedszkolach: nr 69 przy ul. Chopina w Poznaniu oraz nr 2 w Luboniu, ul. Jagiełły 13. W tym pierwszym dzieci wystąpiły, m. in. w bajce pt. „Kot w butach". Do tańca przygrywała im wojskowa orkiestra. Otrzymały także słodkie upominki, ufundowane przez Komitet Rodzicielski. Natomiast ofiarodawcą zabawek były komitety opiekuńcze — Spółdzielnie Pracy: „Transped" (Stary Rynek) i Drogowo-Budowlana z ul. Libelta. Wesoło bawiły się też dzieci w lubońskim przedszkolu. Dla nich również przygotowano szereg atrakcji, m. in. konkursy i zgaduj-zgadulę. Przedszkolacy wystąpili w barwnych strojach. Również i tu obdarowano ich upominkami, których fundatorami były Komitet Rodzicielski i kierownictwo placówki.

Na zdjęciu: fragment baliku w Przedszkolu nr 2 w Luboniu.

Fot. — K. Przychodzki

AKTUALNOŚCI

● Wszyscy, którzy nie mają ukończonej szkoły podstawowej, a są w wieku od 17 do 60 lat i chcieliby uzupełnić podstawowe wykształcenie, mogą zgłosić się w godz. od 8 do 20 w kancelarii Szkoły Podstawowej dla Pracujących nr 7 przy ul. Garncarskiej 7. Lekcje będą się odbywały trzy razy w tygodniu, w godzinach od 16 do 21.

● Również Szkoła Podstawowa dla Pracujących nr 1 przy ul. Świerczewskiego 53 przyjmuje zapisy do klasy 7 tych osób, które ukończyły 20 rok życia. W klasie tej jest przerabiany program szkoły 7-letniej. Zapisy w kancelarii w godz. od 16 do 18. (z-o)

● Aktorzy scen dramatycznych udzielają porad w zakresie doboru repertuaru, interpretacji tekstu i kultury mowy osobom, zainteresowanym XIX Ogólnopolskim Konkursem Recytatorskim. Punkt konsultacyjny jest czynny w każdy wtorek w godz. od 15 do 17 w pokoju nr 205 Pałacu Kultury.

● Tradycyjnie koło SPATiF przy Operetce Poznańskiej organizuje doroczny bal karnawałowy. Odbędzie się on w „Adrii" 17 lutego, a organizatorzy m. in. zapowiadają — oprócz rewii melodii operetkowych — konkurs z nagrodami dla piosenkarzy-amatorów. (z)

Zawiniło tylko MPEC?

echa naszych publikacji

23 bm. ukazała się w „Głosie" notatka sygnalizująca, że w budynku nr 61 na Osiedlu Piastowskim od dłuższego czasu gromadzi się woda w piwnicach. Już następnego dnia otrzymaliśmy pismo ze Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle Młodych" z następującym wyjaśnieniem:

„...Od blisko 2 lat bezskutecznie interweniowaliśmy w Miejskim Przedsiębiorstwie Energetyki Cieplnej o usunięcie wody z pomieszczenia hydroelewatorni w wejściu 61 Osiedla Piastowskiego. Woda przedostawała się z pomieszczenia, którego konserwację prowadzi MPEC, na korytarz piwniczny ostatniej kondygnacji i powodowała zalewanie posadzek piwnic lokatorskich. Powodem ich zalewania, jak ustalono, był nieszczelny wodomierz zainstalowany w hydroelewatorni oraz niesprawna do dziś pompa. Hydroelewatornia jest pomieszczeniem, do którego konserwatorzy administracji nie mają wstępu. Jest to bowiem własność MPEC-u, który jest zobowiązany do konserwowania wszystkich urządzeń tam istniejących.

Widząc, że nasze interwencje są nie załatwiane, wielokrotnie wysyłaliśmy naszych pracowników do usuwania wody z korytarza, aby choć częściowo złagodzić problem i nieróbstwo odpowiedzialnych za taki stan rzeczy pracowników MPEC.

9 stycznia skierowaliśmy pismo do dyrektora MPEC, w którym raz jeszcze interweniujemy w powyższej sprawie. Dotychczas nie otrzymaliśmy na nie odpowiedzi.

Asekuracyjne stanowisko, jakie MPEC zajął w powyższej sprawie, jest próbą zrzucenia odpowiedzialności na Spółdzielnię choć nie na nas spoczywał obowiązek załatwienia sprawy.

Jednocześnie informujemy, że konserwatorzy Spółdzielni w dniu 18 bm. usunęli przyczynę przecieku wody na korytarz piwniczny w wejściu 61, co wreszcie załatwi sprawę".

Na osiedlu Rataje

Dodatkowe zamierzenia załogi PPB nr 2

Każdego roku na osiedlu Rataje buduje się więcej domów. W 1972 r. np. plan wynosił 1580 mieszkań, w tym przewiduje się wybudować 1820. Od kilku też lat załoga Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2 przekracza na tym osiedlu roczne zadania budownictwa mieszkaniowego.

W tym roku ambitna załoga pragnie również przyspieszyć budowę innych obiektów, które w równym stopniu, co mieszkania, potrzebne są ludziom tu zamieszkałym. Obecnie rozważa się możliwości wcześniejszego przekazania do użytku pierwszego pawilonu handlowo-usługowego na Osiedlu Rzeczypospolitej. Zgodnie z planem ma on być gotowy w przyszłym roku. Jeśli jednak załoga „Mostostalu" wykona szybciej konstrukcję stalową, to pracownicy PPB nr 2 dołożą starań, by pawilon był w tym roku gotowy.

Na tym nie kończą się ponadplanowe zamierzenia załogi PPB nr 2. W tym roku rozpocznie ona budowę dwóch przedszkoli: **na osiedlach: Bohaterów II Wojny Światowej i Rzeczypospolitej.** Znając jednak trudności z ulokowaniem dzieci w tych placówkach, jako że w dalszym ciągu nie ma ich za wiele, dodatkowo przystąpi się do budowy dwóch kolejnych na osiedlach: **Manifestu Lipcowego i Oświecenia.** Dzięki temu te dwa przedszkola o rok wcześniej służyć będą dzieciom. (a)

Wszędzie przerwa obiadowa...

W rejonie ulic: Głogowskiej, Hibnera, Reymonta i Hetmańskiej działalność handlową prowadzi bez mała 20 sklepów spożywczych MHD i PSS oraz Warzywa-Owoce. Ale tylko dwa z nich, znajdujące się przy ul. Jarochowskiego, czynne są także w godzinach południowych, przy czym w sklepie MHD nr 83 godziny handlu są często zmieniane, a w drugim — PSS nr 252 — sprzedaje się tylko pieczywo i ciastka. Przedsiębiorstwo Warzywa-Owoce zamyka pięć swoich w tym rejonie placówek w godz. 12—14. W tym okresie musi wystarczać działalność kiosku nr 7 Wielkopolskiej Spółdzielni Ogrodniczej przy ul. Chociszewskiego. Kiosk chociaż dobrze jest zaopatrzony, nie może być jednak podstawowym punktem sprzedaży dla tak dużego obszaru. (br)

Czy podpisałeś już deklarację na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia?
1078K1

252-K2